

PROTOKÓŁ Nr 54-6/2023

z posiedzenia Komisji Zrównoważonego Rozwoju Rady Miasta Gdańska w VIII Kadencji Rady Miasta Gdańska, które odbyło się **29 sierpnia 2023 roku** (wtorek), rozpoczęte o **godz. 16:00 w Sali Herbowej Nowego Ratusza**.

Posiedzeniu przewodniczyła Radna Anna Gołędzinowska – Przewodnicząca Komisji Zrównoważonego Rozwoju Rady Miasta Gdańska.

Powitam Państwa Radnych i gości na pierwszym po dłuższej przerwie stacjonarnym posiedzeniu Komisji ale też pierwszym po przerwie wakacyjnej. Minęła godzina 16, stwierdzam quorum.

Na stan siedmiu (7) członków Komisji, w posiedzeniu uczestniczyło siedmiu (7), czyli było quorum do podejmowania prawomocnych opinii, wniosków i innych stanowisk. **Listy obecności członków Komisji stanowią załącznik nr 1, lista gości stanowią załącznik nr 2 do protokołu.**

Jeżeli chodzi o kwestie formalne. W regulaminowym terminie Państwo Radni otrzymali porządek obrad **Porządek stanowi załącznik nr 3 do protokołu**. Jeżeli są jakieś zastrzeżenia do tego porządku, to proszę o sygnał. Nie widzę, w związku z tym przechodzimy do przejścia **następującego porządku obrad:**

1. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały RMG zmieniającej uchwałę sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2023 rok - w zakresie działania Komisji – Druk Nr 1751.

Przedstawia: Pani Izabela Kuś - Skarbnik Miasta Gdańska

2. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały RMG zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Gdańska - w zakresie działania Komisji – Druk Nr 1752.

Przedstawia: Pani Izabela Kuś - Skarbnik Miasta Gdańska

3. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały RMG w sprawie ustanowienia pomnika przyrody – Druk Nr 1755.

Przedstawia: Pan Marcin Tryksza – p.o. Kierownika referatu Bioróżnorodności w Wydziale Środowiska

4. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały RMG w sprawie ustanowienia pomników przyrody nieożywionej – Druk Nr 1756.

Przedstawia: Pan Marcin Tryksza – p.o. Kierownika referatu Bioróżnorodności

5. Działania na rzecz poprawy stanu zieleni zabytkowej.

Przedstawiają przedstawiciele: Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni,

6. Standardy zabezpieczenia zieleni podczas realizacji inwestycji.

Przedstawiają przedstawiciele: Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni i Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

7. Utrzymanie zieleni na terenach zarządzanych przez Gdańskie Nieruchomości.

Przedstawiają przedstawiciele: Gdańskich Nieruchomości Samorządowego Zakładu Budżetowego

8. Wnioski Komisji do budżetu miasta Gdańska na 2024 rok.

Przedstawiają: Członkowie Komisji

9. Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja.

Komisja porządek obrad przyjęła - 7 głosami za - jednogłośnie.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Bardzo dziękuję. Porządek został przyjęty, przechodzimy do procedowania punktu pierwszego.

PUNKT – 1.

Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały RMG zmieniającej uchwałę sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2023 rok - w zakresie działania Komisji – Druk Nr 1751.

Przedstawia: Pani Izabela Kuś - Skarbnik Miasta Gdańska

Oryginał projektu uchwały znajduje się w protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 31 sierpnia 2023 r. – sprawa **BRMG.0006.248.2023.**

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Tradycyjnie jako pierwsze dwa druki finansowe. I proszę o wprowadzenie do druku Nr 1751 tj. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały RMG zmieniającej uchwałę sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2023 rok - w zakresie działania Komisji. Bardzo proszę Panią Skarbnik o wprowadzenie w tym zakresie.

Pani Izabela Kuś – Skarbnik Miasta Gdańska

Zreferowała przedmiotowy projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem do przedmiotowego projektu uchwały i powiedziała m.in., że w zakresie działania Komisji zmiany obejmują następujące pozycje:

Zwiększa się planowane wydatki w Biurze Energetyki o 78.472 złote, są to środki pochodzące z odsetek od środków na rachunku Covid z którego były finansowane zadania i rozwiązania w zakresie niektórych źródeł ciepła w związku z sytuacją na rynku paliw. I te środki zostały wprowadzone na mocy ustawy z 15 września zeszłego roku i środki te przeznacza się na zadania służące zwiększeniu efektywności energetycznej.

W Biurze Architekta Miasta przenosi się 155 tysięcy złotych. Te Środki są to wydatki uwolnione w związku z rezygnacją wspólnoty mieszkaniowej z dotacji udzielonej uchwałą z 27 kwietnia tego roku na wykonanie izolacji przeciwwilgociowej i remont elewacji z pracami

towarzyszącymi środki te przeznacza się na przeprowadzenie dyskusji przy udziale ekspertów krajowych i międzynarodowych nad kierunkami przekształceń struktury funkcjonalno-przestrzennej miasta oraz przygotowanie opracowań studialnych i projektowych dla wybranych obszarów miasta.

Zestaw zmian budżetowych w zakresie inwestycji. Zwiększa się planowane wydatki na nowy projekt „Budowa układu drogowego w obszarze Portu Północnego w Gdańsku. zwiększamy planowane wydatki w tym roku o 12 milionów złotych. jest to projekt, który uzyskał dofinansowanie z Programu Rządowego Funduszu Polski Ład, program inwestycji strategicznych. To przedsięwzięcie będzie realizowane do roku 2026 roku i tę zmianę omówię przy WPF.

Te środki przesuwane są z przedsięwzięcia pod nazwą modernizacja drogowych obiektów inżynierskich. Środki te w tym roku planowaliśmy wydatkować na przebudowę kładki dla pieszych nad torami kolejowymi przy przystanku SKM Gdańsk Stocznia. Jednak w związku z barakiem uzgodnienia z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków środki nie będą wydatkowane z bieżącym roku, stąd możliwość przesunięcia na przedsięwzięcie drogowe w porcie. I 3 miliony złotych, środki niezaangażowane w zadaniu Budowa i Przebudowa dróg lokalnych w różnych dzielnicach miasta. Zwiększamy na wzmocnienie konstrukcji Długiego Pobrzeża na odcinku od mostu Zielonego do targu Rybnego. Środki te zwiększają budżet projektów w związku z koniecznością wykonania niezbędnych robót dodatkowych na jednym z odcinków tej inwestycji Dziękuję.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo. Nie ukrywam, że zwłaszcza to przeniesienie środków w zakresie kładki nad torami tj. coś co bardzo mnie boli bo to jest jeden z pierwszych postulatów tej kadencji, że to wymaga pilnego remontu. Wiemy, że konieczne było czasowe wstrzymanie użytkowania fragmentu obiektu ze względu na stan techniczny. Mam świadomość, że to nie jest pytanie do Pani Skarbnik, tylko do Wydziału Projektów Inwestycyjnych, ale mam nadzieję, że jednak te uzgodnienia przybiorą korzystny w końcu dla mieszkańców obrót. Naturalnym jest, że staramy się wykorzystać te środki w budżecie miasta jeszcze na rok bieżący. Rozumiem, że możemy liczyć, że ta rezerwa w przyszłym roku się pojawi?

Pani Izabela Kuś - Skarbnik Miasta Gdańska

Tak, to się pojawi w uchwale związanej z Wieloletnią Prognozą Finansową.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Taka informacja dla Państwa Radnych związana z zabytkami, może nie z tym konkretnym przeniesieniem. Pan Architekt Miasta obiecała mi, że niebawem dostaniemy do wglądu, w odpowiedzi na postulaty Komisji informację o rozliczeniu dotacji, natomiast rozumiem, że według Pani informacji tj. jedyny beneficjent, który nie przystąpił do podpisania umowy, że jakby nie szykują się żadne inne?

Pani Izabela Kuś - Skarbnik Miasta Gdańska

Wydaje mi się, że to jest jedyne, bo Pan Architekt Miasta przyszedłby z kompletem zmian jakby taka była konieczność. Jest jeszcze jedna dotacja, ale to nie jest w tym pakiecie, czyli dotacja związana z Bazyliką Mariacką, ale tj. projekt wieloletni.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska

Tak, on jest na bazie innej uchwały.

Czy Państwo Radni mają jakieś pytania do tego punktu? Nie widzę, w związku z tym przechodzimy do głosowania.

Ustalenia: Opinia Komisji

Przewodnicząca Anna Golędzinowska

Poddała pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2023 rok - w zakresie działania Komisji – Druk Nr 1751.

Głosowanie:

Po wysłuchaniu informacji i wyjaśnień przedstawionych przez Panią Izabelę Kuś- Skarbnika Miasta Gdańska oraz przeprowadzonej dyskusji, Komisja – 3 głosami za, przy 0 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się - **przyjęła i pozytywnie zaopiniowała** przedmiotowy projekt uchwały – zawarty w Druku Nr 1751 - w zakresie działania Komisji - bez poprawek. **Opinia Nr 54-6/249/59/2023 - stanowi załącznik do protokołu z sesji Rady Miasta Gdańska z dnia 31 sierpnia 2023 roku.**

Przewodnicząca Anna Golędzinowska

Bardzo dziękuję. Przechodzimy do następnego punktu obrad.

PUNKT – 2.

Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały RMG zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Gdańska - w zakresie działania Komisji – Druk Nr 1752.

Przedstawia: Pani Izabela Kuś - Skarbnik Miasta Gdańska

Oryginał projektu uchwały znajduje się w protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 31 sierpnia 2023 r. – sprawa **BRMG.0006.249.2023**.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska

Jest to druk, o którym już wspomniałam, tj. 1752 zmieniający uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Gdańska - w zakresie działania Komisji. Bardzo proszę Pani Skarbnik o wprowadzenie, chociaż część już tego wprowadzenia tak naprawdę przy okazji budżetu żeśmy usłyszeli.

Pani Izabela Kuś – Skarbnik Miasta Gdańska

W WPF wszystkie zmiany są skutkiem zmian omówionymi wcześniej przy okazji budżetu, czyli zmniejszenie planowanych wydatków w bieżącym roku na budowę i przebudowę dróg lokalnych. Przesunięcie 12 milionów złotych na kolejne dwa lata, tj. 2024 o 6 milionów złotych na modernizację drogowych obiektów inżynierskich i 6 milionów w 2026 roku, czyli 12 milionów w tym roku zmniejszamy. Te środki zostają w tym samym przedsięwzięciu tylko innych latach. Modernizacja ze wzmocnieniem konstrukcji nabrzeża Długiego

Pobrzeża 3 miliony zwiększamy tegoroczny budżet dla tego przedsięwzięcia. Limit wydatków na ten rok zwiększa się do kwoty 42.151.000 złotych, a całkowita wartość przedsięwzięcia w tej chwili będzie wynosiła 50.521.000 złotych. i nowe przedsięwzięcie „Budowa układu drogowego w obszarze Portu Morskiego w Gdańsku”. limit na to przedsięwzięcie to w 2023 roku 12 milionów, w 2024 roku 28 milionów złotych, w 2025 roku 20 milionów złotych i w 2026 roku 22,5 miliona złotych. Łączna wartość wynosi 82, 5 miliona złotych, realizacja w latach 2023-2026 i projekt finansowany jest w ramach dofinansowania programu inwestycji strategicznych. Kwota dofinansowania została dostosowana do kwoty uzyskanej w przetargu. Ta wartość najkorzystniejszej oferty to 68,5 miliona złotych, dofinansowanie rozłożone w latach po stronie dochodów to 60 milionów złotych. Dziękuję.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo.

Czy są jakieś pytania do Pani Skarbnik?

Nie widzę, w związku z tym przystępujemy do opiniowania.

Ustalenia: Opinia Komisji

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Poddała pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Gdańska - w zakresie działania Komisji – Druk Nr 1752.

Głosowanie:

Po wysłuchaniu informacji i wyjaśnień przedstawionych przez Panią Izabelę Kuś – Skarbnika Miasta Gdańska, Komisja – 3 głosami za, przy 0 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się - **przyjęła i pozytywnie zaopiniowała** przedmiotowy projekt uchwały – zawarty w Druku Nr 1752 - w zakresie działania Komisji - bez poprawek. **Opinia Nr 54-6/250/60/2023 - stanowi załącznik do protokołu z sesji Rady Miasta Gdańska z dnia 31 sierpnia 2023 roku.**

PUNKT – 3.

Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały RMG w sprawie ustanowienia pomnika przyrody – Druk Nr 1755.

Przedstawia: Pan Marcin Tryksza – p.o. Kierownika referatu Bioróżnorodności w Wydziale Środowiska

Oryginał projektu uchwały znajduje się w protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 31 sierpnia 2023 r. – sprawa **BRMG.0006.252.2023.**

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Przechodzimy do dwóch uchwał dotyczących pomników przyrody. W tym przypadku trochę nietypowo, bo jesteśmy przyzwyczajeni przede wszystkim do pomników przyrody ożywionej, ale również jest rarytas w postaci podwójnego pomnika przyrody nieożywionej, chociaż zaczniemy od drzewa przy ul. Pomorskiej.

Pan Marcin Tryksza – p.o. Kierownika referatu Bioróżnorodności w Wydziale Środowiska

Projekt uchwały w sprawie ustanowienia pomnika przyrody, który jest kasztanowcem zwyczajnym w rejonie ulicy Pomorskiej. Mamy tutaj prezentację. Informację na temat tego drzewa przedstawi Pan Michał Lamczyk i mamy nadzieję, że Państwo radni zaopiniujecie pozytywnie nasz projekt. Dziękuję.

Pan Michał Lamczyk – Starszy Inspektor w Referacie Bioróżnorodności

Dzień dobry

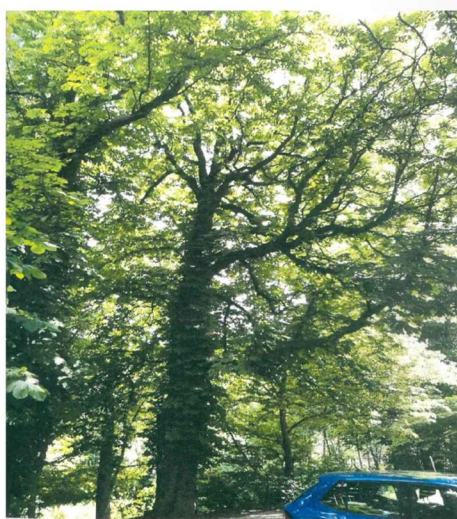
Tak jak powiedział mój kierownik, pierwszym dzisiejszym pomnikiem jest kasztanowiec zwyczajny. Jest to drzewo, które rośnie w alei dojazdowej do Parku Przymorze, która też w większości składa się z kasztanowców, natomiast to jest największy osobnik w tej alei o najbardziej rozwiniętym pokroju i najbardziej obfitej koronie. następnie odczytał cechy drzewa, które ma być objęte formą ochrony w postaci pomnika przyrody.

Kasztanowiec zwyczajny (*Aesculus hippocastanum*)

- największy osobnik w alei dojazdowej do Parku Przymorze;
- rośnie na skarpie przy odpływie Potoku Oliwskiego ze stawu przy historycznej młotowni;
- obwód pnia na wysokości 130cm – 321cm, wysokość – 19m;
- szacowany wiek – 140 lat;
- bardzo dobry stan techniczno -zdrowotny;
- wytypowany w ramach inwentaryzacji drzew unikatowych.

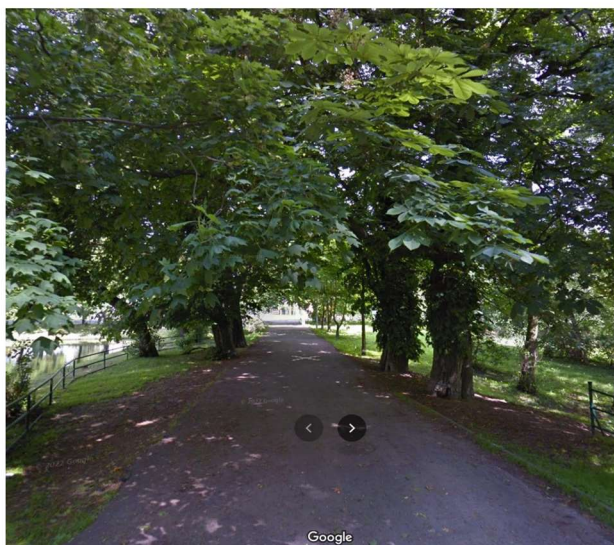


Druk Nr 1755



++ N E C T E M E R E N E C T I M I D E ++

Aleja dojazdowa do Parku Przymorze



Druk Nr 1755



++ N E C T E M E R E N E C T I M I D E ++

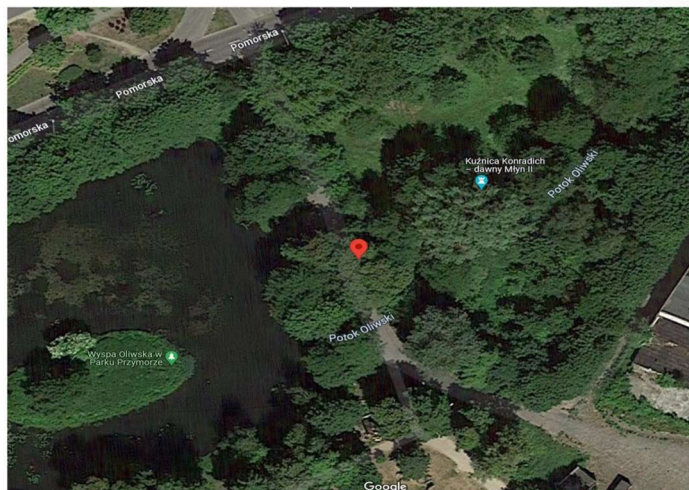
Google
fot. Piotr Janecki

Rejon ul. Pomorskiej

Lokalizacja:

działka 348/5 obręb 015

54° 25' 15.895" N 18° 35' 23.327" E



Jest to największy osobnik w tej alei, pozostałe już niestety wypadły. Ten kasztanowiec jest w świetnym stanie techniczno – zdrowotnym. Ekspertyza jest z 2021 roku, czyli ta ekspertyza jest bardzo świeża i zostało ono wytypowane na potrzeby zleconej przez Wydział Środowiska inwentaryzacji drzew unikalnych z terenu miasta Gdańska. Kiedyś tutaj był Wydział Psychologii Uniwersytetu Gdańskiego, a w tym momencie mamy tutaj budowę na zapleczu Parku Przymorze i

To też była jedna z przyczyn, która zdecydowała o ustanowieniu tego drzewa pomnikiem przyrody. W przyszłych miesiącach będziemy też proponowali inne drzewa okoliczne, żeby właśnie ochronić je przed nadmierną presją dewelopersko-inwestycyjną. To tyle z mojej strony, jeżeli chodzi o kasztanowiec i druk nr 1755. Dziękuję.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Bardzo dziękuję. o ile nie mam wątpliwości, że warto to drzewo objąć ochroną, to tym bardziej, że kasztanowce należą do dość wrażliwych gatunków, z czym mamy do czynienia chociażby przy kanale Raduni. Tak tutaj bardzo emocjonalnie przez przedstawicieli Rady Dzielnicy Orunia podnoszona kwestia. Natomiast z ciekawości, biorąc pod uwagę to, że Państwo poświęcili wiele czasu ta forma druku siłą rzeczy jest dość lakoniczna. Z czego wynika, bo Pan wspominał, że tj. fragment historycznej alei. Z czego wynika to, że tj. najstarsze drzewo, czyli te pozostałe musiały ulec wymianie. Czy jakoś Państwo doszliście do tego?

Pan Michał Lamczyk – Starszy Inspektor w Referacie Bioróżnorodności,

Nie mamy bezpośredniego kontaktu z wykonawcami tej inwentaryzacji, natomiast patrząc po układzie alei wynikałoby, że właśnie jest to jedno z drzew, które tą aleję zapoczątkowało. Czyli była para drzew po obu stronach wjazdu na teren dawnego dworu Młotowni, a potem dopiero zostały dosadzone następne kasztanowce, żeby uzupełnić szpaler aż do ul. Pomorskiej.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo.

Czy Państwo Radni, albo pozostali uczestnicy naszego posiedzenia mają jakieś pytania do tego druku? Bardzo proszę Pan Radny Waldemar Jaroszewicz

Wiceprzewodniczący Waldemar Jaroszewicz

Generalnie jestem fanem kasztanowców, natomiast wychowałem się w Toruniu przy alei kasztanowców sięgającej chyba półtora kilometra po obu stronach na Bydgoskim Przedmieściu. Proponuję, gdy ktoś będzie w Toruniu, to radzę zajrzeć na tą aleję. Mam natomiast tylko jedno pytanie, jak wam udaje się ratować kasztanowce, udaje się je uratować, bo wiem, że w niektórych miejscach niestety zaatakowane zostały kasztanowiczkami i to tak średnio się udaje.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Myślę, że bardziej jest to pytanie do Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni, jest pan z GZDiZ, bardzo proszę.

Pan Jakub Horodeński, Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

Dzień dobry.

Zastępuję dzisiaj Panią Dyrektora Tuska, która jest chora.

Z kasztanowiczkami mieliśmy taki problem, że na początku, bo wiadomo to był gatunek obcy zawleczony do polski. Kasztanowce kompletnie nie były przystosowane do tego i na początku zauważaliśmy wręcz całkowite gołozery, czyli całkiem liście zostawały zjedzone, pojawił się drugi komplet liście, który drzewa ratując się wypuszczały, wręcz dochodziło do powtórnego kwitnienia, które zdarzało się nawet jesienią. Natomiast obecnie drzewa się trochę do tego przystosowały, uodporniły, ale też to czego nie było na początku, czyli awifauna, czyli ptaki, które mamy w Polsce też zaczęły tego kasztanowiczką zjadać. Na początku jako nowy gatunek podchodziły do tego nieufnie i on jakby w ogóle nie miał naturalnych wrogów. W międzyczasie próbowano z nim walczyć na różne sposoby poprzez odwierty in wstrzykiwanie substancji, co oczywiście budziło wiele kontrowersji i obecnie jest niezalecane przez arborystów i przez dendrologów. Stosuje się też opaski lepowe, bo kasztanowiczki rozwija się w ten sposób, że w opadłych liściach zimują tam gąsienice, larwy i potem wchodzi po pniu, żeby żerować w liściach. Natomiast te lepki, które się stosuje na pniach one niestety są nie wybiórcze i wiele gatunków, które są pożyteczne tudzież chronione również ulega wtedy zagładzie, no nazwijmy to po imieniu, stąd nie praktykuje się już tego. Większość kasztanowców już sobie radzi z tym szrotówkiem. On rzeczywiście jest pewnym osłabieniem, ale nie stanowi poważnego zagrożenia dla drzew.

Wiceprzewodniczący Waldemar Jaroszewicz

A to drzewo, które ustanawiamy pomnikiem jest zdrowe, nie jest porażone tym szrotówkiem?

Pan Jakub Horodeński, Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

Ma trochę szrotówka również natomiast nie jest porażone w jakimś silnym stopniu, takim, które powodowałoby jakieś obawy z naszej strony.

Wiceprzewodniczący Waldemar Jaroszewicz

Dziękuję. Proponuję robić aleje kasztanowców.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję. tak ad hoc poprosiłam o to uzupełnienie, bo przyznam, że sama nie byłam świadoma tego, że tak zmieniła się taktyka. Rażenie tym owadem jest co roku, to jest tak jak z jakąś chorobą, która po prostu pozostaje z drzewem na cały czas, więc innymi słowy

nie musimy już wykorzystywać tak radykalnych metod, które nie służą faunie generalnie i nie jest to jakimś zagrożeniem dla drzew. Bardzo dziękuję za to uzupełnienie. Czy Państwo Radni mają jeszcze jakieś pytania? Nie widzę, w związku z tym przystępujemy do opiniowania.

Ustalenia: Opinia Komisji

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Poddała pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie ustanowienia pomnika przyrody – Druk Nr 1755.

Głosowanie:

Po wysłuchaniu informacji i wyjaśnień przedstawionych przez Pana Marcina Trykszę – p.o. Kierownika Referatu Bioróżnorodności i Pana w Wydziale Środowiska i Pana Michała Lamczyka – Starszego Inspektora w Referacie Bioróżnorodności, Komisja – 5 głosami za - jednogłośnie przyjęła i pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały – zawarty w Druku Nr 1755 - bez poprawek. Opinia Nr 54-6/251/61/2023 - stanowi załącznik do protokołu z sesji Rady Miasta Gdańska z dnia 31 sierpnia 2023 roku.

PUNKT – 4.

Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały RMG w sprawie ustanowienia pomników przyrody nieożywionej – Druk Nr 1756.

Przedstawia: Pan Marcin Tryksza – p.o. Kierownika Referatu Bioróżnorodności

Oryginał projektu uchwały znajduje się w protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 31 sierpnia 2023 r. – sprawa BRMG.0006.253.2023.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Przechodzimy do kolejnego punktu obrad, do rzadziej spotykanej formuły, również pomnik przyrody, ale nieożywionej.

Pan Marcin Tryksza – p.o. Kierownika referatu Bioróżnorodności w Wydziale Środowiska

Przedstawiamy projekt uchwały dotyczący dwóch głazów granitowych na terenie miasta Gdańska. Oddaję głos Panu Michałowi.

Pan Michał Lamczyk – Starszy Inspektor w Referacie Bioróżnorodności,

Dziękuję.

Tak jak wspomniała Pani Przewodnicząca rzadkość, czyli pomniki przyrody nieożywionej. Konkretnie mowa tutaj o głazach narzutowych. One zostały odnalezione przez pracowników Biura Rozwoju Gdańska podczas prac terenowych związanych z przygotowywaniem miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Mają bardzo duże rozmiary, jeśli chodzi o głazy, które są znajduwane na terenie miasta. Ich materiałem budującym jest głównie granit i ich lokalizacja w miejscach gdzie mamy już jakby infrastrukturę wypoczynkową oraz tereny zieleni, sprzyja temu, żeby je tam pozostawić i objąć ochroną w postaci pomników przyrody.

Głazy narzutowe

- zgłoszone przez Biuro Rozwoju Gdańska w wyniku prowadzonych prac terenowych;
- rejon ulic Sobieskiego/Smoluchowskiego
- lokalna osobliwość - głazy narzutowe o takich rozmiarach są stosunkowo rzadkie na zabudowanych terenach miasta;
- materiałem budującym przedmiotowe obiekty jest granit;
- lokalizacja w pobliżu miejsc uczęszczanych (ścieżki, punkt widokowy), co umożliwi ich należyte wyeksponowanie;
- w pobliżu znajduje się głaz ustanowiony pomnikiem przyrody w 1988 r.



Mamy również niedaleko ustanowiony w 1988 roku pomnik przyrody, który jest również głazem narzutowym tak, że robi nam się tutaj pewne zagłębienie. Są to głazy, które znajdują się, jeden przy ul. Krętej, a drugi bezpośrednio na terenie Pogańskiej Góry. I obwody tak jak podano na poniższym slajdzie.

Głaz na ul. Krętej

- wysokość – 89 cm, obwód – 520 cm
- lokalizacja: 54° 21' 43.42760446" N, 18° 36' 43.18999324" E

**Głaz na Pogańskiej Górze**

- wysokość – 125 cm, obwód – 720 cm
- lokalizacja: 54° 21' 41.53906497" N, 18° 36' 46.18161943" E



Również rozbudowa inwestycji w tym terenie sprzyja, żeby wszelkie możliwe formy zarówno zieleni jak i zabytkowe, krajobrazowe chronić, więc proponujemy te pomniki przyrody nieożywionej. Dziękuję.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo. Faktycznie równolegle w Komisji Zagospodarowania Przestrzennego toczą się prace nad planem zagospodarowania dla tego obszaru. Tak, że myślę, że tutaj cenna współpraca między Biurem Rozwoju Gdańska a Państwa Wydziałem, że niezależnie od

zapisów planistycznych jeszcze tu mamy możliwość utworzyć taką formę ochrony przyrod, myślę, że jest to właściwy kierunek. Rozumiem, że również w przypadku użytków ekologicznych używane są takie tablice informacyjne. Tak faktycznie pomniki przyrody, jeśli chodzi o drzewa najczęściej uzyskują ten formalny znaczek i jakby na tym się kończy. Można sobie znaleźć w centralnym rejestrze form ochrony przyrody coraz lepiej dygitalizowanym jaka była przyczyna wpisu, czy objęcia ochroną danego obiektu. Natomiast czy myśleli Państwo nad tym i żeby być może, mówię tak mniej typową formę ochrony jednak rozszerzyć o jakąś warstwę edukacyjną, być może jakąś tablicę tutaj zorganizować?

Pan Marcin Tryksza - p.o. Kierownika referatu Bioróżnorodności w Wydziale Środowiska

Tak, jak najbardziej planujemy utworzenie i ścieżek dydaktycznych nowych na terenie Gdańska jak również oznakowania takich szczególnych miejsc, tak jak Pani Przewodnicząca zaznaczyła, takich dosyć nietypowych form, które stanowią dosyć myślę ciekawą propozycję dla mieszkańców i turystów na terenie miasta.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Myślę, że to jest bardzo dobry kierunek i ta informacja mnie bardzo cieszy. Czy są jakiś pytania do tego punktu? Nie ma, w takim razie przechodzimy do opiniowania projektu uchwały.

Ustalenia: Opinia Komisji

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Poddała pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie ustanowienia pomników przyrody nieożywionej – Druk Nr 1756.

Głosowanie:

Po wysłuchaniu informacji i wyjaśnień przedstawionych przez Pana Marcina Trykszę – p.o. Kierownika Referatu Bioróżnorodności w Wydziale Środowiska i Pana Michała Lamczyka – Starszego Inspektora w Referacie Bioróżnorodności, Komisja – 5 głosami za - jednogłośnie przyjęła i pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały – zawarty w Druku Nr 1756 - bez poprawek. Opinia Nr 54-6/252/62/2023 - stanowi załącznik do protokołu z sesji Rady Miasta Gdańska z dnia 31 sierpnia 2023 roku.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo. Punkty z projektami uchwałą skończyliśmy. Zapraszamy z kolejnymi drukami. Wiemy, że tutaj prace intensywne trwają nad kolejnymi drzewami.

PUNKT – 5.

Działania na rzecz poprawy stanu zieleni zabytkowej.

Przedstawiają przedstawiciele: Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni,

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Teraz tak naprawdę 3 punkty obrad Komisji, które tak naprawdę niejako łączą się ze sobą. Wiem, że jest z nami przedstawiciel Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni oraz Gdańskich Nieruchomości. Nie widzę przedstawiciela Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska, natomiast

kwestie pewnych kompleksowych działań na rzecz dobrego stanu zieleni. Ta kwestia została podniesiona w trakcie kreowania planu pracy na bieżący rok naszej Komisji. Tak naprawdę od działań na rzecz zieleni zabytkowej, która jest bardzo specyficzną formą pielęgnacji, bo tutaj musimy pogodzić w najmądrzejszy i najlepszy możliwy sposób kwestie ochrony pewnych form krajobrazowych, ale też zachowania walorów przyrodniczych przez standardy, zabezpieczenia zieleni podczas realizacji inwestycji. Tu pamiętam, że jeszcze półtora roku temu bodajże rozmawialiśmy o takich pewnych dobrych praktykach, które można by było wdrożyć. Wiem, że ten temat też jest poruszany przy okazji pracy nad kartą dla drzew, więc pewnie jeszcze nie usłyszymy całości, ale jak wygląda stan zaawansowania gdyby też Pan mógł wprowadzić od strony Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni i jako jakby punkt kończący tą zieloną triadę tj. zarządzenie zielenią na terenach gospodarowanych przez Gdańskie Nieruchomości. Znaczna część Gdańska mam świadomość, że tereny często problemowe, często wymagające, ale też będące niektóre z nich przestrzeniami pewnych innowacji i dlatego zależało mi, żeby Gdańskie Nieruchomości tutaj wypowiedziały się na Komisji na ten temat. Rozpoczynamy od zieleni zabytkowej, bardzo proszę.

Pan Jakub Chorodeński, Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

Dzień dobry. Jestem w zastępstwie Pani Dyrektor Tusk.

Pierwszy temat, który mamy to działania na rzecz poprawy stanu zieleni zabytkowej.



W 2022 roku na skutek doniesień prasowych, które mówiły o znacznym stopniu zaniedbania i zapuszczenia Parku w Oliwie Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków zarządził kontrolę terenową, w której brało udział trzech przedstawicieli PWKZ, pracownicy GZDiZ oraz Pani Bogna Lipińska, która jest w komisji, takiej radzie przy konserwatorze. Ta kontrola została przeprowadzona w maju 2022 roku i kontrola nie potwierdziła stawianych zarzutów. Uwagi co do zniszczenia zabytkowego bukszpanowego żywopłotu, który tam się znajduje w części barokowej, konserwator stwierdził, że ten stopień porażenia bukszpanu jest około 10%, że znajduje się kilka suchych drzew oraz, że występuje posusz oraz na kilku egzemplarzach znajduje się jemiola.

Kontrola w Parku przy ul. Opata Rybińskiego

- Na skutek doniesień medialnych o zaniedbaniu Parku w Oliwie, Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków przeprowadził 16.05.2022 r. kontrolę terenową.
- Kontrola nie potwierdziła stawianych zarzutów, a uwagi związane z zielenią dotyczyły punktowego porażenia bukszpanów (ok. 10%) przez ćmę bukszpanową, kilku suchych drzew, występowania posuszu na drzewach żywych oraz kilku egzemplarzy porażonych jemiołą.
- Dodatkowo stwierdzono znaczne zacienienie alpinarium, uniemożliwiające odtworzenie pierwotnego składu gatunkowego tego miejsca.
- Zalecenia pokontrolne zostały już częściowo zrealizowane (drzewostan), natomiast projekt przebudowy składu gatunkowego alpinarium, zostanie sporządzony w 2024 r.



Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

Dostaliśmy zalecenia pokontrolne dopiero w tym roku. Natomiast już od 2022 roku zaczęliśmy jakby wdrażać program naprawczy, czyli wszystkie te drzewa, które były suche oraz posusz został z drzew usunięty. Natomiast, o czym będę mówił jeszcze później, część drzew została pozostawiona w formie tzw. świadków.

Zalecenia pokontrolne zostały zrealizowane w tej części, o której mówiłem. Natomiast jednym z zarzutów było to, że nie ma kontynuacji alpinarium, które kiedyś było bardzo słynne w całej Europie. Natomiast obecnie to alpinarium jest porośnięte wiekowymi drzewami. Tutaj naradzaliśmy się w tym gronie, takim konserwatorsko doradczym jak wybrnąć z tego problemu, bo nie wyobrażamy sobie wycinania drzew, które mają ponad 100 lat i stanowią też jakby cenny element tego parku, żeby wprowadzać niską roślinność alpejską, która potrzebuje więcej światła.

Naszą propozycją skierowaną do Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków było to, żeby przebudowywać ten skład gatunkowy, zaczynając od gatunków najbardziej ceniolubnych, które możemy już w alpinarium sadzić, a wraz z zamieraniem tego drzewostanu, które pewnie będzie następować wraz z wiekiem, zwłaszcza, że część drzew, które tam są to są świerki, które niestety w warunkach Polski tak naprawdę za paręnaście w bardziej pesymistycznych opcjach, a za parędziesiąt lat w bardziej optymistycznych znajdują się poza granicą naturalnego występowania.

Mając na uwadze, że te świerki będą zamierały będziemy chcieli w miarę pojawiania się większej ilości światła wprowadzać gatunki bardziej światłolubne, czyli takie, które rzeczywiście pierwotnie na terenie alpinarium występowały.

W jaki sposób dbamy o drzewa? W 2022 roku przeprowadziliśmy badania specjalistyczne 50 drzew, głównie z terenów pisanych do rejestru zabytków.

Problemem przy tych drzewach jest to, że one często osiągają swój maksymalny wiek. Są też dużych gabarytów przez co to ryzyko upadku całego drzewa bądź jego części znacznie się zwiększa. Do tego dochodzi to, że są to tereny popularne turystycznie, bądź znajdujące się przy ciągach komunikacyjnych, jak np. drzewa wpisane z terenu Oliwy. Wiemy, że cały jakby ten układ urbanistyczny jest wpisany do rejestru.

I pozostało pytanie, jak możemy zmniejszyć to ryzyko wystąpienia ewentualnych upadków drzew. I tutaj przyszedł nam właśnie z pomocą badanie specjalistyczne. Wykonujemy je za pomocą dwóch dostępnych, obecnie najbardziej jakby najbardziej nowoczesnych metod. Pierwszy tj. tomograf dźwiękowy, który pozwala nam na zobrazowanie wnętrza pnia. Widzimy jak ten pień wygląda w środku. Wiemy jaka jest ścianka drewna zdrowego i na podstawie danych, które przez wiele lat z wielu tysięcy drzew zostało opracowane. Możemy także oszacować jakie jest ryzyko, czy możemy drzewo zostawić. Czy możemy je zostawić np. po przeprowadzeniu pewnych zabiegów zmniejszających koronę, czyli tak naprawdę zmniejszających opór dla wiatru.

Drugie badanie tj. badanie obciążeniowe. Polega ono na badaniu tego jak drzewo jest zakotwiczone w gruncie. Fizycznie odbywa się to tak, że do drzewa montujemy linę, za pomocą wciągarki podłączonej do komputera, specjalistycznego sprzętu patrzymy jak drzewo pod wpływem naporu, który jest przeliczany na odpowiednią siłę wiatru się zachowuje.

Tutaj mamy przykład drzewa, które właśnie rośnie w parku w Oliwie przy przedszkolu i przy ciągu komunikacyjnym. Jego stan jak widać na zdjęciu nie jest dobry mówiąc ogólnie. Natomiast badania specjalistyczne pokazały, że to drzewo po wykonaniu niewielkich zabiegów może tam dalej rosnać.

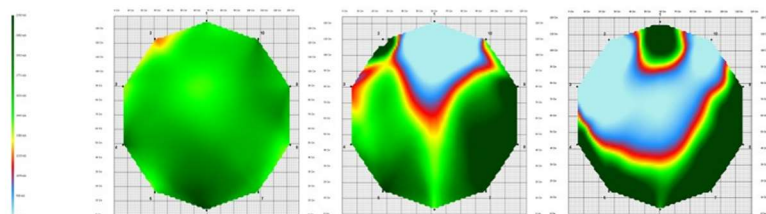
Badania specjalistyczne drzew

- Wiele drzew na terenach zabytkowych osiągnęło już znaczne rozmiary i dożyło sędziwego wieku. Połączenie obu tych czynników, może powodować zwiększone ryzyko upadku drzewa.
- Aby nie podejmować przedwczesnych decyzji o wycince drzew o obniżonej stabilności, GZDiZ zleca specjalistyczne badania obejmujące tomografię dźwiękową (obrazującą stan wnętrza pnia) oraz badania obciążeniowe (określające wytrzymałość systemu korzeniowego).
- W 2022 r. wykonano 50 takich ekspertyz, w większości na terenach wpisanych do rejestru zabytków. Prawie wszystkie drzewa udało się zachować.
- W 2023 r. badania są kontynuowane i obejmują minimum 56 drzew.



Na samej górze widzimy obraz tomografu komputerowego na trzech różnych wysokościach.

Najniższa to było 60 cm i to jest to zielone kółko, które nam pokazuje, że rozkład to był tylko 1%.



Ryc. Tomograficzny obraz przekroju pnia – drzewo nr 5 na wysokości (od lewej) 60, 190 i 320 cm.

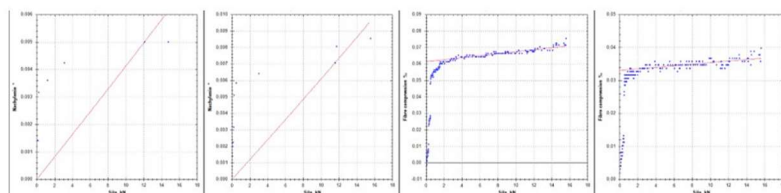
Nazwa Warstwy	Wysokość	Powierzchnia objęta rozkładem	Współczynnik bezpieczeństwa	Ocena ryzyka
Warstwa #1	60 Cm	1 %	1364 %	Niskie ryzyko
Warstwa #2	190 Cm	32 %	702 %	Niskie ryzyko
Warstwa #3	320 Cm	58 %	639 %	Niskie ryzyko

Testem elasto-inclino objęto konar wytworzony w kierunku wschodnim.

SF (*safe factor*) wynikający z badania metodą elasto-inclino:

- inclinometr 1 – 16,61
- inclinometr 2 – 11,33
- elastometr 1 – 103,05
- elastometr 2 – 265,70

Z powyższego wynika, że drzewo nr 5 nie stanowi zagrożenie dla ludzi i mienia.



Ryc. Ocena statyki drzewa nr 5

Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

Natomiast im szliśmy wyżej tym ten współczynnik był gorszy i dla tej warstwy na 3 metrach wynosił prawie 60% rozkładu. Natomiast współczynnik bezpieczeństwa, który musi wynosić minimum 150%, żebyśmy uznali, że drzewo jest bezpieczne, tutaj był ponad 600%. Dlatego stwierdziliśmy, że drzewo może pozostać bezpieczne.

Poniżej są jeszcze wyniki z tych badań obciążeniowych, tutaj wystarczyłoby, żeby to drzewo miało 1,5 ten wskaźnik (pokazał na powyższym slajdzie), natomiast gdyby miało mniej niż 1,5 to drzewo jest niebezpieczne. Tutaj widzimy, że wszystkie te wskaźniki były powyżej, natomiast ze względu jednak na to, że tj. ciąg komunikacyjny troszkę to drzewo obniżyliśmy, wyjęliśmy jakby najgrubsze konary, no i dzięki temu ono mogło powstać w przestrzeni i dalej spełniać swoje funkcje.

Wraz z rozwojem naszej wiedzy dotyczącej drzew, ale też jakby sposobów wykonywania zabiegów zmienia się podejście i sposób w jaki wykonujemy prace. Kiedyś jemiołę, która jest dużym problemem w Gdańsku usuwaliśmy w ten sposób, ponieważ jemioła jak atakuje drzewo wpuszcza takie ssawki do wnętrza drewna, więc usuwaliśmy ją w ten sposób, że

obcinaliśmy całe kawałki gałęzi, bo trzeba usunąć zarówno miejsce, gdzie jest jemiola jak i kawałek gdzie ona mogła wpuścić ssawki około 20-30 cm.

Nowe metody pielęgnacji drzew

- Wraz z rozwojem wiedzy w zakresie arborystyki i dendrologii, zmieniają się także sposoby pielęgnacji drzew.
- W 2023 r. GZDiZ rozpoczął usuwanie jemioli tzw. metodą cieniowania. W przeciwieństwie do metod wcześniej stosowanych, jest ona mniej inwazyjna i nie pogarsza kondycji drzew.
- Zabiegi obejmą w sumie 675 drzew za kwotę ponad 800 tysięcy złotych.
- Większość drzew objętych tymi zabiegami znajduje się na terenach wpisanych do rejestru zabytków.
- Przykładowe lokalizacje: Cmentarz w Oliwie, Park Akademicki, pasy drogowe na terenie dzielnicy Oliwa.



Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

Powodowało to niestety przy drzewach silnie porażonych, że to drzewo zostało mocno okaleczone. Natomiast obecnie jedną z metod, która jest najbardziej skuteczna tj. metoda tzw. cieniowania, czyli, że nie obcinamy gałęzi, obcinamy tylko część jemioli, która jest na zewnątrz, po czym zakładamy cieniówki, czyli materiał czarny nieprzepuszczalny dla słońca, przez co jemiola nawet jeśli odrasta z tego miejsca, to ona nie może foto syntetyzować, ponieważ nie ma dostępu do światła. Dzięki temu mniej więcej po trzech latach ona zamiera. Drzewa nie okaleczamy, drzewo może rosnać dalej, no ale jest to metoda droga, wymaga specjalistycznego podejścia i co ważne, bo pojawiają się zarzuty, że nic nie robimy przez cały rok, że tam się pojawiają tylko na jakiś czas pracownicy. Ze względu na ochronę ptaków i lęgów ptasich, które bardzo często są w jemiolach małe gniazda, możemy je robić tylko w tym okresie poza sezonem lęgowym, czyli od 16 października do końca lutego. Przeprowadziliśmy jedną turę zabiegów, która skończyła się w lutym, druga zacznie się 16 października. I to też obejmowaliśmy drzewa, które znalazły się, te szczególnie cenne zapisane do rejestru zabytków.

Tak jak mówiłem zmienia się nasza wiedza a pro po drzew. Ja zaczynałem swoją przygodę z drzewami dwadzieścia kilka lat temu. To co robiliśmy wtedy na pomnikach przyrody, teraz byłoby niedopuszczalne, ale taka wtedy była wiedza.

Systemowa zmiana podejścia

- W 2022 r. GZDiZ rozpoczął na szerszą skalę akcję pozostawiania w przestrzeni publicznej „martwego” drewna.
- Postępujące zmiany klimatyczne i w związku z tym konieczność zmiany myślenia o środowisku sprawiły, że także na terenach zabytkowych pozostawiamy drzewa „Świadki”
- Dla niektórych działania te są kontrowersyjne, natomiast przyczyniają się do wzrostu bioróżnorodności, stanowią cenne siedliska, także gatunków chronionych, wzbogacają glebę w składniki pokarmowe oraz są rezerwuarami wody.
- Przykładowe lokalizacje: Park w Oliwie, Park Przymorze, Park Brzeźnieński.



Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

Obecnie staramy się do drzew podchodzić bardzo systemowo i nie znajduję lepszego słowa jak użyć go holistycznie, czyli bierzemy drzewo jako pewną całość, nie tylko jako drzewo, które daje nam cień, inne usługi, że tak powiem w pełni, ekosystemowe, ale jest też miejscem, w którym wiele organizmów innych żyje, które nie mogłyby występować gdzie indziej. Jednym z takich organizmów jest pachnica dębowa, którą mamy m.in. w Wielkiej Alei Lipowej.

To jest gatunek, który po prostu jest ściśle związany, a wręcz uzależniony od tego, że musza występować stare wypróchniałe drzewa. On nigdzie indziej nie będzie występował. Dlatego staramy się chronić również te miejsca, nawet jeśli drzewo już obumarło, to mamy świadomość, że tam pełnia życia się toczy, dlatego te drzewa w postaci świadków zaczęliśmy zostawiać na szerszą skalę, oznaczać je, będziemy też je chcieli zmapować i dla mieszkańców udostępniać takie mapy, żeby mogli zobaczyć gdzie to się odbywa.

No i tutaj pojawiły się też kontrowersje, że nie powinno takich rzeczy być w parkach zabytkowych, ale to właśnie w tych parkach mamy szczególnie cenne drzewa, które są wiekowe, rozłożone dobrze, bo to niestety w tym przypadku jest zaleta, obniżamy je żeby były bezpieczne, natomiast one dalej spełniają te ważne funkcje ekosystemowe.

Wspomniałem już o Wielkiej Alei Lipowej. Jak wiemy jest to obiekt szczególnej troski w Gdańsku. wczoraj nią się przeszedłem i tak naprawdę tj. kawał historii polskiej arborystyka, bo spotkamy tam drzewa zabetonowane, spotkamy drzewa, gdzie były czyszczone ubytki tzw. chirurgia drzew od której już się odchodzi. No po prostu wszystko przez te lata było wypróbowywane. Obecnie trwa proces uzgadniania koncepcji rewaloryzacji tej Wielkiej Alei i tutaj wiem, że odbywały się szerokie konsultacje w tym względzie. Obecnie jesteśmy na etapie uzgadniania rozwiązań już konkretnych dla rzędu A i B, czyli tym, który jest przy torowisku. Dostaliśmy trzy koncepcje np. nawadniania do zaopiniowania. Dwie koncepcje wygradzenia zimowego, które rozpatrujemy i to wszystko jest bardzo szczegółowo analizowane i maksymalnie będziemy starali się wprowadzić nowe drzewa wszędzie tam gdzie to jest możliwe.

Wielka Aleja Lipowa

- Obecnie trwa proces uzgadniania koncepcji rewaloryzacji Wielkiej Alei Lipowej
- W ramach rewaloryzacji w pierwszym etapie zostaną przeprowadzone uzupełnienia nasadzeń w rzędach A i B, wykonanie systemu nawodnienia oraz nasadzenia roślinności okrywowej
- Jesienią 2022 r. przeprowadzono aktualizację inwentaryzacji drzew tworzących WAL, wraz z opracowaniem zaleceń pielęgnacyjnych
- W 2023 zaplanowane jest wykonanie badań specjalistycznych ponad 100 drzew w WAL
- W 2024 po uzyskaniu zezwolenia Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, zostaną przeprowadzone zabiegi pielęgnacyjne, których zakres wynikać będzie z inwentaryzacji oraz wyników badań specjalistycznych.



Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

Jeszcze to co ważne.

W 2023 roku zaplanowaliśmy wykonanie badań specjalistycznych ponieważ w zeszłym roku przeprowadziliśmy aktualizację inwentaryzacji i wyszło nam, że niestety wiele tych drzew ma bardzo osłabioną statykę, stąd takie badania jak pokazywałem wcześniej chcemy zastosować dla Wielkiej Alei Lipowej, a następnie w 2024 roku już składaliśmy do Konserwatora Zabytków, nie pamiętam teraz, czy to jest akurat procedowane.

W każdym razie zabiegi wynikające z tych badań będą musiały być przeprowadzone na drzewach. Część drzew niestety jest wskazana do usunięcia jako obumarła, bądź

stwarzająca zagrożenie i żadna jakby korekta i zmniejszenie ich wymiarów nie stanowią tutaj gwarancji tego, że one bezpiecznie będą mogły stać.

W jaki sposób dbamy o inne historyczne założenia parkowe?
Na tym poniższym slajdzie zostały wyszczególnione:

Rewaloryzacja historycznych założeń parkowych

- Do Programu Rozwoju Zielone Miasto został wpisany program dla wieloletniej rewitalizacji historycznych założeń parkowych, obejmujący:
 - Park Oliwski (w tym budowę szklarni, kanalizacji, ogrodu botanicznego)
 - Park Jelitkowski
 - Park Steffensów
 - Park Kuźniczki
 - Park Bema
 - Park Przymorze
 - Park Jasień (Kabata)
-
- Wnioskowana kwota na realizację ww. zadań to 26 mln złotych.



Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

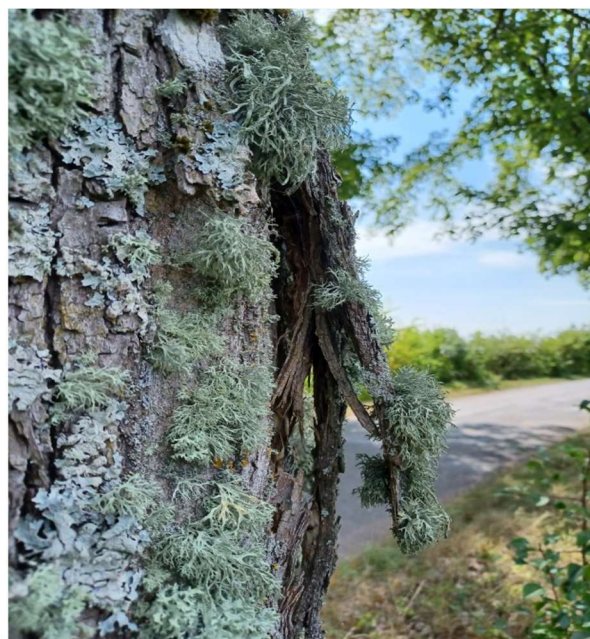
Jak Państwo widzą one obejmują praktycznie wszystkie obecne parki, które są wpisane do rejestru zabytków, a wnioskowana kwota na realizację ww. zadań to 26 milionów złotych.

Chciałbym na zakończenie opowiedzieć trochę o naszej kadrze, bo wydaje mi się, że jesteśmy bardzo źle postrzegani, a tą kadrę mamy bardzo dobrą i nie mamy naprawdę czego się wstydzić. Wszyscy pracownicy Działu Zieleni mają wykształcenie kierunkowe. To są albo architekci krajobrazu, albo leśnicy. Pięciu pracowników zajmujących się drzewami jest certyfikowanym inspektorami drzew, kolejne trzy osoby idą na kurs, który zaczyna się we wrześniu w Gdańsku. szkolenie to prowadzone jest przez Instytut Drzewa, który skupia tak naprawdę specjalistów z różnych dziedzin, bo zarówno z dendrologów jak i ornitologów i wszystkich innych zajmujących się zachowaniem tych cennych przyrodniczo organizmów. Dwóch pracowników skończyło podyplomowe studia z zarządzania ryzykiem wokół drzew. Jedna osoba bierze udział w ogólnoeuropejskim programie certyfikacji dla specjalistów zajmujących się drzewami weterańskimi i sędziwymi. I to jest w ogóle znowu jakby kompletnie nowy poziom myślenia o drzewach sędziwych, ale też weterańskich, czyli tych,

które mają cechy drzewa sędziwego starego, ale osiągnęły je w inny sposób niż poprzez wiek, np. zostały rozłamane przez wiatr. No i pracownicy co jest dla mnie oczywiste, ale cały czas podnoszą swoje kwalifikacje uczestnicząc w szkoleniach, konferencjach, kursach. Także prowadzimy na konferencjach branżowych wykłady mówiąc o tym w jaki sposób zarządzamy drzewami.

Kadra

- Wszyscy pracownicy Działu Zieleni mają wykształcenie kierunkowe: architektura krajobrazu lub leśnictwo.
- 5 pracowników GZDiZ zajmujących się drzewami jest Certyfikowanymi Inspektorami Drzew (kolejnych 3 zaczyna kurs we wrześniu). Szkolenie to, prowadzone przez Instytut Drzewa, stanowi kompendium aktualnej wiedzy o dendrologii i arborystyce.
- 2 pracowników ukończyło dodatkowo podyplomowe studia na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu z Zarządzania ryzykiem wokół drzew.
- 2 osoby są Inspektorami nadzoru dendrologicznego w procesie inwestycyjnym.
- 1 osoba bierze udział w ogólnoeuropejskim programie certyfikacji dla specjalistów zajmujących się drzewami weterańskimi i sędziwymi.
- Pracownicy podnoszą także swoje kwalifikacje uczestnicząc w konferencjach, kursach i szkoleniach



Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

I to tyle, jeśli chodzi o tą pierwszą prezentację. Jeśli mają Państwo pytania, to bardzo proszę, służę swoją osobą.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo. Zaraz oddam głos.

Taki głos na gorąco. Cieszę się, że tak naprawdę w Gdańskim Zarządzie Dróg i Zieleni pracuje tyle osób z bardzo aktualną wiedzą, ewidentnie kochających swoją pracę i będących pasjonatami za co tutaj jako Komisja dziękujemy. Mamy świadomość, że pewnie różnie by Państwu było, żeby było ich trochę więcej. Zobaczymy jak koleżanki i koledzy przyjmą, ale zdradzę, że we wnioskach Komisji na kolejny rok jest propozycja poszerzenia etatów, zobaczymy co na to Pani Skarbnik, która akurat wyszła.

Mam świadomość, że czasy są trudne, ale mam nadzieję, że tutaj uda nam się Panią Prezydent przekonać do jednak poszerzenia kwestii kadrowych, ale o zieleni zabytkowej, bo to najistotniejsze. Faktycznie, tutaj mam świadomość tego, że niektóre gatunki drzew, które uznawaliśmy za tradycyjny element krajobrazu również parków zabytkowych, no prawdopodobnie przyjdzie się nam z nimi pożegnać. Być może jakieś miejsca szczególnego utrzymania w warunkach chronionych, tych chociaż bez świerków pewnie się w paru miejscach Gdańska uda wygospodarować. Niemniej należy się niestety pogodzić z tym, że to jest drzewo, które będzie wypadało z naszego krajobrazu.

Proszę mi powiedzieć, bo nie wyłapałam tego w prezentacji, czy jeżeli chodzi o tą propozycję przekształcenia układu gatunkowego w Parku Oliwskim, to już jest zielone światło ze strony Konserwatora Wojewódzkiego, czy to są negocjacje, które wciąż trwają?

Pan Jakub Chorodeński, Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

Nie otrzymaliśmy dotychczas odpowiedzi na pismo, które było wysłane kilka miesięcy temu do WPKZ z naszymi propozycjami, tak, że bardzo trudno mi na to pytanie jednoznacznie odpowiedzieć.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Rozumiem, więc pewnie ponowimy pytanie. Z drugiej strony tak sobie myślę, że jeżeli możliwe byłoby poinformowanie, chociażby krótkim mailem Komisji, że ten plan przez Państwa zaproponowany ma zielone światło i może być wdrażany, to też bylibyśmy zobowiązani. Bardzo proszę Pani Radna Czerniewska zgłaszała się jako pierwsza.

Radna Katarzyna Czerniewska – członek Komisji

Chciałam Pana dopytać o to, czy z tych ekspertyz, które były prowadzone w zeszłym roku, to był o bodajże 50 drzew, jeśli dobrze zapamiętałam. Czy jakieś dalsze prawidłowości Państwo wyłapaliście, bo w prezentacji była tylko taka informacja, że większość drzew udało się zachować, a ciekawa jestem, czy z tych badań, dość specjalistycznych, szczegółowych jakieś dalsze wnioski co by prowadziło do dalszych działań. Dziękuję.

Pan Jakub Chorodeński, Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

Mówiłem o tym, że dwie osoby jeszcze kończyły studia podyplomowe z zarządzania ryzykiem, ja byłem jedną z nich i tematem mojej pracy podyplomowej było porównanie oceny metody wizualnej, którą zazwyczaj my stosujemy. Ona jest uznana na całym świecie i w Europie stosowana. Porównaliśmy to z wynikami z tych badań specjalistycznych i osiągnęliśmy jakby takie wyniki, że na tych 50 drzew, 2 jakby udało nam się przeoczyć drzewa niebezpieczne, które były, natomiast nie udało się tego zrobić wizualnie w żaden sposób, ponieważ dopiero te badania obciążeniowe, czyli ciągnięcie drzewa wykazało, że one w gruncie są niebezpieczne. To jest jedna rzecz. Dla 15 bodajże drzew było zalecenie powtórnego badania w tym roku, więc tak naprawdę to nam pozwoli też zauważyć dopiero i określić, czy ten rozkład, który tam się znajduje postępuje i czy te zabiegi, które wykonaliśmy, które były wskazane spowodowały, że te drzewa są bezpieczne. Wtedy będziemy mieli większy i szerszy obraz tego jak te nasze zabiegi wyglądają.

Natomiast głównym takim wnioskiem jest to, że drzewo może wyglądać okropnie, przyprawiać nas o zawał, ale nie zawsze ono jest niebezpieczne dopóki dokładnie go nie zbadamy.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję. Bardzo proszę Pan Radny Majewski

Radny Przemysław Majewski – członek Komisji

Dzień dobry. Mam dwa pytanie. Jedno pytanie odnośnie do jemoiły. Ja też przed rokiem, albo przed dwoma laty się do Państwa zgłaszałem. Cieszy mnie, że jak rozumiem blisko 700 drzew taki zabieg usuwania jemoiły będzie wykonany na tych drzewach. Natomiast pytania moje jest takie, czy GZDiZ prowadzi, bądź też przymierza się do tego, żeby przeprowadzić analizę, jeśli chodzi o drzewa w Gdańsku, ile takich przypadków mamy, z jak dużą skalą problemu mamy do czynienia, bo tutaj oprócz trudności z usunięciem jemoiły pojawia się jeszcze kwestia tego, że ona bardzo łatwo się przenosi przez ptactwo. Czy mamy jakieś

szacunkowe dane, ile tych drzew jest, bądź też jaki % drzew w Gdańsku może być zaatakowanych przez jemiolę.

Natomiast druga kwestia tyczy się, powiedzmy podmiotów wykonujących zamówienia dla Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni związanych z szerokorozumianą pielęgnacją drzew, bo tutaj ze slajdu wynika, że około 10 osób w Dziale Zieleni GZDiZ pracuje i w żaden sposób nie mam zamiaru kontestować ich kompetencji, natomiast pojawiają się wątpliwości, czy też pytania ze strony mieszkańców, czy faktycznie firmy, które wykonują zabiegi określone na zamówienie GZDiZ wykonują te zabiegi w pełni profesjonalnie tak jak należy itd. I tutaj pytanie o kwestie kontroli, nadzoru tego typu zabiegów przez GZDiZ, czy wyciągnięto już jakieś wnioski, czy zdarzały się tego typu sytuacje, w jaki sposób GDZiZ próbuje nie dopuścić do tego typu sytuacji. Dziękuję.

Pan Jakub Chorodeński, Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

Zacznę od pytania pierwszego. Nie mamy dokładnych szczegółowych danych, ponieważ pewnie dla Pana nie będzie to zaskoczeniem, że dokładna inwentaryzacja drzewostanu w mieście dopiero jest przewidziana i o tym też rozmawialiśmy na spotkaniach dotyczących przygotowania Gdańskiej Karty dla Drzew, więc wtedy bęziemy mogli mieć bardziej dokładne szacunki, natomiast jest to ściśle skorelowane z gatunkami drzewa. Drzewa na których najczęściej występuje jemiola to lipy, klony, topole i ponieważ w Gdańsku najwięcej mamy lipy i klona, to tej jemioli w Gdańsku jest dużo i myślę, że to jest szacowane według mnie około 30% wszystkich drzew z tych gatunków przez mnie wymienionych jest porażonych przez jemiolę.

Natomiast, jeśli chodzi o utrzymanie i firmy, które dla nas wykonują prace, to trzeba to rozdzielić na dwie rzeczy. pierwsza tj. firma, która ma umowę utrzymaniową. One zazwyczaj są, jeśli chodzi o drzewostan na dwa lata, przynajmniej odkąd ja przyszedłem to tak jest, że przetarg jest ogłaszany na dwa lata. Druga sprawa są to firmy, które są specjalistyczne, wynajmowane do takich zadań jak np. badania specjalistyczne, bądź do usuwania jemioli. Jeszcze a pro po jemioli dodam, żeby móc zrobić tak duże zamówieni i tak duży zakres prac, to były dotychczas największe w Polsce takie jednorazowe działania i tak naprawdę zawiązało się konsorcjum arborystów, którzy byli z całej Polski, od Gdańska przez Warszawę i Kraków. Jeśli chodzi o kompetencje firm, które wykonują dla nas prace, bądź nadzór nad tymi pracami. Nadzór jest prowadzony, nie powiem, że na bieżąco bo jakby nikt nie stoi cały czas, bo jest to niemożliwe, natomiast każda praca jest kontrolowana i na bieżąco, jeśli zauważamy nieprawidłowości, a takie się zdarzają, bo nie czarujmy się, nie ma możliwości, żeby wszystko przy takiej skali przebiegało prawidłowo, to te nieprawidłowości na bieżąco są zgłaszane. Ostatnio np. podczas robienia cięcia pielęgnacyjnego na ulicy Kościuszki pracownik źle przyciął konar, powstał taki zadziór z kory, zostało to na bieżąco zgłoszone i prośba o poinstruowanie pracownika jak należy wykonywać takie prace. Takie rzeczy się zdarzają. Kompetencje firm, które wykonują te prace. Przy ustalaniu, formułowaniu warunków zamówienia i realizacji zamówienia, to zawsze są konkretne wymagania dotyczące m.in. trenów zabytkowych i doświadczenia, które dany wykonawca musi posiadać i musi je przedstawić. W 2024 roku będziemy podpisywać nową umowę i chcemy tutaj troszkę wyśrubować te warunki, zwłaszcza, jeśli chodzi o tą kadre, która z ramienia wykonawcy kontroluje wykonywanie zabiegów i chcemy po prostu, żeby to było poparte certyfikatami, które w Polsce są uznawane, czyli albo właśnie tego certyfikowanego inspektora drzew, albo tzw. (European tree technician) Europejski technik drzewny), albo

Europejski pracownik drzew (European tree worker), bo raczej nie marzymy o tym, żeby to był ten certyfikowany europejski specjalista do drzew sędziwych, bo tak naprawdę w Polsce odbywa się pierwsza tego typu edycja i certyfikacja. Jest to 15 osób, z czego jedna osoba z Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni, co też chciałbym podkreślić.

Radny Przemysław Majewski – członek Komisji

Jeszcze jedno pytanie nasunęło mi się w toku dyskusji, chodzi o nasadzenia zastępcze. Wiem, że Pan miał okazję porozmawiać ostatnio o sytuacji wyciętych nasadzeń przy Al. Hallera w Brzeźnie. I tutaj kwestia, powiedzmy tych podmiotów, które są obowiązane do utrzymania tych nasadzeń zastępczych. Czy ze strony GZDiZ jest jakieś formalne narzędzie, żeby zdyscyplinować te podmioty do tego, żeby one faktycznie utrzymywały te nasadzenia, żeby to nie wyglądało tak, że powiedzmy po dwóch latach mamy do wycięcia takie niedawne sadzonki? Dziękuję.

Pan Jakub Chorodeński, Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

Tu muszę powiedzieć o dwóch sytuacjach i je wyraźnie rozdzielić. Pierwsza tj. taka, gdy my wykonujemy, tzn. zlecamy wykonanie takich nasadzeń z trzyletnią pielęgnacją, wtedy owszem, mamy w umowach zapisane kary co wykonawca musi robić, jak robić, w jakich terminach itd. I to egzekwujemy, czego przykładem jest m.in. firma MARKFLOR, Park Diany, o którym było głośno. Wykonawca został zobowiązany, zobowiązany będzie jesienią, może we wrześniu już te drzewa wszystkie w ramach gwarancji wymieniać. Też bieg gwarancji przedłuża się, to nie jest tak, że gdy minęły dwa lata posadzi drzewa, to już tylko rok. Nie, od momentu posadzenia 3 lata. Natomiast drugi przypadek, o którym Pan wspominał Al. Hallera i pętla. Pan Skiba rzeczywiście był u mnie w biurze, rozmawialiśmy na ten temat. To były nasadzenia wykonane przez podmioty zewnętrzne w ramach decyzji narzuconych przez Urząd Marszałkowski i my jako GZDiZ nie mamy żadnych narzędzi prawnych, żeby w międzyczasie jakby wymagać od wykonawcy jakichkolwiek prac. Tak, że dopiero organ wydający zgodę i narzucający nasadzenia zastępcze może wzywać do należytego wykonania i dbania o takie nasadzenia.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję. Tak troszkę reasumując, chyba, że są jeszcze pytania ze strony Państwa radnych w zakresie utrzymania samej zieleni zabytkowej. Pozwolę sobie też z wiedzy własnej uzupełnić pewną informację, którą zresztą od Państwa pozyskałam, ale myślę, że ona dla Państwa Radnych też może być interesującą, mianowicie Wielka Aleja Lipowa według mojej wiedzy jako już powiedzmy założenie, jakby to nie brzmiało, ale przechodzące w fazę inwestycyjną z fazy diagnostycznej została przekazana jako, podkreślmy realizacja projektu do Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska, nie mylić z Biurem Rozwoju Gdańska, natomiast Państwo z tego co wiedzą w stałym kontakcie w zakresie opiniowania ostatecznego jakby wniosku, który zostanie realizowany. Czy Pan ewentualnie coś dodać jeszcze na temat tej sprawy i jaki tam jest stopień zaawansowania. Wiem, że trudno odpowiadać za kolegów, którzy przygotowują specyfikację zamówienia, ale wiem, że Pan jest na bieżąco.

Pan Jakub Chorodeński, Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

Mnie jest trudno powiedzieć, ponieważ Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska (DRMG) jeszcze nie przejęło tego zadania, ponieważ najpierw my musimy zaopiniować ostatecznie ustalenia, które były z projektantem i dopiero wtedy całość zostanie przekazana do DRMG i oni już będą jakby kontynuować to zadanie.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Natomiast, taka wydaje mi się istotna informacja jest tutaj, że mamy według mojej wiedzy pewnie sprzed około pół roku jak mieliśmy okazję rozmawiać na ten temat ostatnio, że mamy tutaj już pozytywne zatwierdzenie tego pomysłu przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków tzn. pomimo tego, że było to projektowane jako założenie takie bardzo geometryczne to tutaj konserwator uznał, że ta wartość przyrodnicza tak jak Pan wspominał, chociażby obecność pachnicy dębowej, ale i tych drzew świadków, które przy polubieniu ich pewnej nieregularności mogą z nami pozostać jeszcze przez kilkadziesiąt, jeżeli nie kilkaset lat, tam będą, innymi słowy skracając odcinki nowe nasadzone regularne, ale również takie, które zostaną świadkami historii i tu konserwator mówiąc kolokwialnie nie upierał przy przywróceniu pewnej regularności, co osobiście mnie cieszy.

Jeżeli nie ma pytań dotyczących zieleni zabytkowej, to dziękujemy bardzo. Przechodzimy do następnego punktu obrad.

PUNKT – 6.

Standardy zabezpieczenia zieleni podczas realizacji inwestycji.

Przedstawiają przedstawiciele: Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni i Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Teraz gdybyśmy mogli przejść do wątku standardów utrzymania zieleni. Tutaj jeszcze dyrektor Szymański pamiętam wprowadzał nas w ten wątek. Wiem, że jakieś wstępne prace w GDZiZ zostały wprowadzone, natomiast gdyby Pan mógł powiedzieć jak obecnie sprawy się mają. Dziękuję.

Pan Jakub Chorodeński, Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

Rzeczywiście jakby ochrona zieleni w procesie inwestycyjnym, to jest to co uważamy obecnie za najważniejszą rzecz, gdyż z nasadzeniami zawsze możemy poczekać rok, czy dwa, natomiast tą troskę o drzewostan dojrzały musimy wykazywać już, bo jeśli uszkodzimy go na tym etapie, to te drzewa będziemy mogli odzyskać za kilkadziesiąt lat, dopiero kiedy wyrosną następne.

Jakie są problemy z zagrożeniami podczas inwestycji?

Są to uszkodzenia bezpośrednie. Czyli takie, kiedy po prostu, gdy robimy wykop przy drzewie, wtedy podcinamy korzenie, koparką uszkadzamy pień, obłamujemy część korony, albo pośrednie, które są mniej zauważalne, ale równie groźne tylko rozłożone w czasie i tj. np. zagęszczenie gruntu, albo jego nasycenie, gdyż drzewa obumierają z powodu braku tlenu w ziemi. System korzeniowy zaczyna zamierać, jest niewystarczające pobieranie wody, zaczyna obumierać korona, ponieważ korona daje zbyt mało liści, które mogą stworzyć substancje odżywcze, obumiera nam znowu system korzeniowy, który jest za mały, żeby ciągnąć wodę do korony i cały czas nam to drzewo się zmniejsza aż w końcu zamiera.

Zagrożenia podczas realizacji inwestycji

1. Uszkodzenia bezpośrednie

- obcięcie korzeni żywicielskich i szkieletowych
- uszkodzenia pnia i korony spowodowane pojazdami obsługującymi inwestycje

2. Uszkodzenia pośrednie

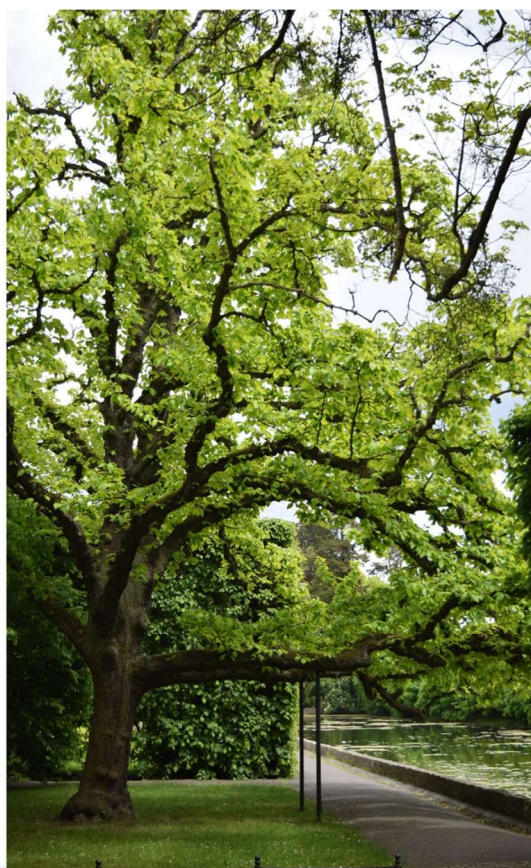
- zagęszczenie i zanieczyszczenie gruntu
- zmiany poziomu gruntu
- ograniczenie powierzchni rozwoju korzeni



Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

Gdańska Karta dla Drzew

Mając świadomość znaczenia drzew dla prawidłowego funkcjonowania w mieście, Prezydent Aleksandra Dulkiewicz zobligowała Gdański Zarząd Dróg i Zieleni do koordynacji działań zmierzających do powstania dokumentu nazwanego Gdańską Kartą dla Drzew.



Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

Mając jakby świadomość drzew dojrzałych dla prawidłowego funkcjonowania w mieście, Pani Prezydent zobligowała GZDiZ do koordynacji działań zmierzających do powstania Gdańskiej Karty Drzew, która ma być Zarządzeniem nakreślającym kierunki, konkretne działania, które muszą zostać podjęte, żeby:

- Zapewnić właściwą ochronę tych drzew, które już mamy,
- zadbać o odtwarzanie zielonych terenów na przyszłość.

Obecnie jesteśmy na półmetku można powiedzieć prac Gdańskiej Karty dla Drzew:

Gdańska Karta dla Drzew – harmonogram prac



Najpierw odbyło się spotkanie diagnostyczne w szerokim gronie interesariuszy, były zaproszone wszystkie rady dzielnic, organizacja społeczne, spisaliśmy te wnioski i staramy się je teraz omawiać i szukać konkretnych rozwiązań na spotkaniach eksperckich, w których już nie wszyscy uczestniczą. Przyjęliśmy taką zasadę, że tutaj już rozmawiamy w gronie ekspertów o konkretnych rozwiązaniach. Są to eksperci z innych jednostek bliźniaczych z Polski. Przyjeżdżają tutaj z Krakowa, z Warszawy, z Poznania, Szczecina. Są to również inne jednostki miejskie, które też w jakiś sposób wpływają na te drzewa w Gdańsku, no i są to eksperci zewnętrzni, których prosiliśmy o pomoc, dendrologowie przede wszystkim i arborysty, którzy też mogą nam konkretnej wiedzy dostarczyć w temacie.

Te standardy opieki na drzewami, i tutaj mówimy nie tylko opieki w procesie inwestycyjnym, ale także, to co pewnie Pana Radnego Majewskiego zainteresuje, czyli standardy utrzymania, pielęgnacji, ale również nasadzenia drzew będą omawiane podczas trzeciego spotkania, które będzie za niecały miesiąc 22 września. Po tym spotkaniu będziemy opracowywać jakby już te wszystkie wnioski, tworzyć już ten pierwszy szkic dokumentu i też będzie etap konsultacji z mieszkańcami.

Gdańska Karta dla Drzew

Harmonogram spotkań

INWENTARYZACJA ZIELENI I KOMUNIKACJA Z MIESZKAŃCAMI
24 lipca 9:00-15:00 – sala IKM

POLITYKA ZADRZEWIANIA GDAŃSKA
28 sierpnia 9:00-15:00 – Dolna Brama 8

STANDARDY OPIEKI NAD DRZEWAMI
22 września 9:00-15:00 – Dolna Brama 8

Jaki był cel opracowania Gdańskiej Karty dla Drzew?

Gdańska Karta dla Drzew - cele opracowania

- Ochrona istniejących drzew
- Zwiększenie zadrzewienia
- Standardy zarządzania zasobami

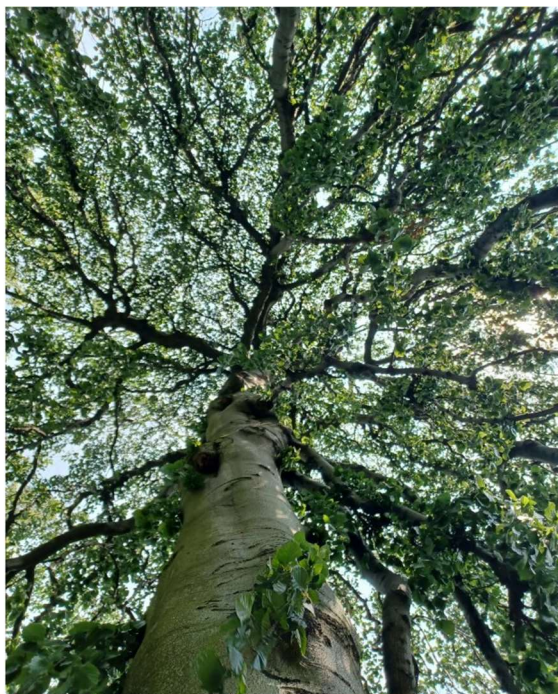


Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

To spotkanie eksperckie, które odbędzie się we wrześniu:

Gdańska Karta dla Drzew Standardy Opieki nad Drzewami

- Spotkanie eksperckie 22.09.2023 r.
- Tematy:
 1. opracowanie i wdrożenie standardów opieki nad drzewami, ze szczególnym uwzględnieniem ochrony drzew w procesie inwestycyjnym
 2. zapewnienie nawierzchni przepuszczalnej wokół drzew
 3. zimowe utrzymanie miasta
 4. Drzewa jako majątek gminy – sposób wyliczania wartości, odszkodowania za zniszczone drzewa, zapisy kar dla wykonawców realizujących inwestycje na terenach GMG



Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

Z tych 4 tematów, to co nas najbardziej interesuje, to właśnie opracowanie i wdrożenie standardów opieki nad drzewami, ze szczególnym uwzględnieniem ochrony drzew w procesie inwestycyjnym.

Jakie mamy możliwości?

Gdańska Karta dla Drzew Standardy Opieki nad Drzewami

Standardy zabezpieczenia drzew w procesie inwestycyjnym – możliwości

1. Przyjęcie gotowych standardów opracowanych przez Fundację EkoRozwoju w 2021 r.
2. Opracowanie standardów dostosowanych do potrzeb Gdańska, na wzór takich miast jak Szczecin czy Wrocław

STANDARD

OCHRONY DRZEW I INNYCH FORM ZIELENI W PROCESIE INWESTYCYJNYM



SODIZ 001:2021 

Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

Po pierwsze. Możemy przyjąć już gotowy standard ochrony drzew w procesie inwestycyjnym, który w 2021 roku został opublikowany przez Fundację EkoRozwoju, przy bardzo szerokim udziale jakby też specjalistów arborystów, dendrologów i przyrodników, albo możemy opracować standardy dostosowane do potrzeb Gdańska, tak jak zrobiły to niektóre miasta jak np. Wrocław, Szczecin, który zadanie zlecił na zewnątrz i w ciągu dwóch lat jakby otrzymał gotowe standardy.

Oba te rozwiązania mają swoje plusy i minusy. Nie wiem, czy Państwo chcą, żebym o tym opowiadał?

Przewodnicząca Anna Golędzinowska

Poproszę, bo jakby zawsze łatwo się patrzy na pewien dokument, który jest gotowy, nie widząc jego praktyki, a skoro mamy podejmować jakieś decyzje w przyszłości, to lepiej uczyć się na cudzych błędach.

Pan Jakub Chorodeński, Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

Jeśli chodzi o ten standard, który jest gotowy, wiadomo, że jak coś jest na poziomie ogólności i ma pasować wszystkim, to zawsze znajdą się miejsca, w których on nie przystaje do lokalnej rzeczywistości. W standardzie np. nie ochrony drzew w procesie inwestycyjnym, ale wykonania cięć i pielęgnacji są takie zapisy, że np., na rynku gdańskim nie bylibyśmy w stanie znaleźć firm, które mogłyby to wykonywać. Akurat w przypadku tych standardów ochrony drzew i innych form zieleni w procesie inwestycyjnym, to problemem może okazać się nieprzystosowanie jeszcze jednostek i niewystarczająca ilość specjalistów dostępnych na miejscu, która mogłaby wcześniej zrobić inwentaryzacje przyrodnicze, ponieważ tak naprawdę dobra inwentaryzacja przyrodnicza musi być przygotowywana przez minimum rok, tak żebyśmy mogli we wszystkich etapach zobaczyć jak to wygląda.

Nie wiemy jakie byłyby to koszty dla miasta, nie wiemy czy jednostki są na to gotowe też, jeśli chodzi o kadry. W związku z tym pojawia się tutaj dużo pytań, na które trzeba by było znaleźć odpowiedź, gdyż takie miasta jak Poznań wprowadziły ten standard Zarządzeniem Prezydenta, a potem okazało się, że nie są w stanie go respektować. I to jest jakby najgorsze co możemy zrobić, bo wprowadzamy dokument, które nie jesteśmy w stanie wymagać jego stosowania, no i to działa bardzo demoralizująco.

Szczecin podszedł do tego trochę inaczej. Szczecin zlecił opracowanie takich standardów Polskiemu Towarzystwu Dendrologicznemu. Te prace chyba trwały w sumie 2 lata. Polegały przede wszystkim na rozpoznaniu potrzeb, zasobów finansowych i możliwości kadrowej. I do tego dopiero był ten standard szyty i z tego co wiem on w miarę się dobrze sprawdza. Mieliśmy właśnie wczoraj na spotkaniu Gdańskiej Karty dla Drzew przedstawiciela ze Szczecina, był też pan Kubus, który przygotowywał te standardy dla Szczecina i to tam funkcjonuje dobrze. Tylko tu znowu musimy mieć świadomość, że: zabiera to dużo czasu, jest drogie, bo nie przyjmujemy gotowego materiału.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Z ciekawości, jaki to był rząd wielkości?

Pan Jakub Chorodeński, Gdański Zarząd Dróg i Zieleni, Dział Zieleni

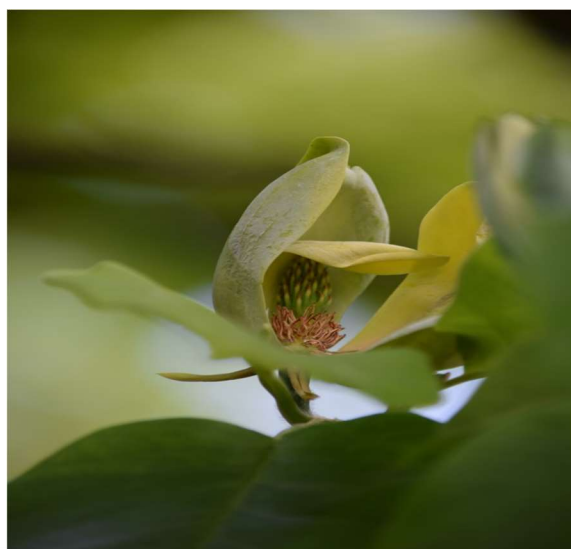
Mówiąc szczerze nie wiem, można by to sprawdzić, na pewno jest gdzieś w BIP-ie.

I teraz nadzór nad inwestycjami:

Nadzór nad inwestycjami

Od 2023 r. w Gdańskim Zarządzie Dróg i Zieleni 5 osób posiada certyfikat Inspektora Nadzoru Dendrologicznego w procesie inwestycyjnym:

- 2 osoby w Dziale Zieleni
- 2 osoby w Dziale Dróg
- 1 osoba w Dziale Uzgodnień



Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

W Gdańskim Zarządzie Dróg i Zieleni 5 osób posiada certyfikat inspektora nadzoru dendrologicznego w procesie inwestycyjnym. I teraz mówimy nie tylko o pracownikach Działu Zieleni, ale też o pracownikach Działu Dróg oraz Działu Uzgodnień. Chciałbym powiedzieć, że te zapisy tego standardu, który pokazywałem wcześniej gotowego, opublikowanego w 2021 roku, my tak naprawdę już stosujemy. To nie jest tak, że my chcemy dopiero przyjąć coś, ale nic z tym nie robimy. We wszystkich naszych uzgodnieniach te zapisy o strefie ochrony drzew, które tam się pojawiają, o tym, że trzeba robić bez wykopowo pewne zabiegi, że nie jest dopuszczalne obcięcie korzeni, że jest coś takiego jak strefa krytyczna dla drzewa, wszystkie te uwagi dajemy w uzgodnieniach, które do nas trafiają, a dotyczą terenów gminnych. Jeśli mają Państwo pytania, to służę. Dziękuję.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję, radny Majewski, bardzo proszę.

Radny Przemysław Majewski – członek Komisji

W sprawie Gdańskiej Karty dla Drzew czuję się tak troszkę nieswojo, ponieważ sam deklarowałem, że uda mi się wziąć udział, niestety przyczyny zawodowe i rodzinne jak na razie nie pozwoliły mi być na tych spotkaniach, natomiast to co zasłyszałem ze strony radnego Skiby, czy radnej Imianowskiej, którzy byli w poniedziałek na warsztatach, to jedna rzecz tak mnie zastanowiła i chyba też ze strony przedstawicieli z innych miast to gdzieś padało. Czyli kwestia pewnych trudności między jednostkami miejskimi. Czyli jest taki trochę „niedasizm” we wdrożeniu pewnych kwestii, które mogą faktycznie przyczynić się do poprawy utrzymania zieleni w mieście, czyli różne jednostki, które odpowiadają za kwestię związane z danym terenem, z jakimiś zabudowaniami okolicznymi itd. itd.

Tutaj pytanie też, czy ze strony GZDiZ jest może jakiś koncept jak wyjść z takiego pewnego klinca, który powstaje np. na skrzyżowaniu powiedzmy Gdańskich Nieruchomości, GZDiZ, Wydziału Środowiska, równych jednostek miejskich, które mogą być w przypadku danych drzew, danej zieleni zainteresowane bądź też mogą być podmiotami, które mogą w tej kwestii brać udział? Dziękuję.

Pan Jakub Chorodeński, Gdański Zarząd Dróg i Zieleni, Dział Zieleni

Odpowiadając prosto, rozwiązaniem jest Gdańska Karta Drzew, która będzie Zarządzeniem Prezydenta które jakby jasno będzie określać reguły naszego postępowania z drzewami i wtedy nawet gdy będą pojawiać się tarcia, to będziemy mieli do czego się odwoływać, bo będą konkretne dokumenty, które będą mówiły jak w danym wypadku należy postępować. To co Pan Radny mówi, rzeczywiście wiele miast wspomina o tym, że ma problem na tym styku dogadania się z innymi jednostkami. Ja nie ukrywam, że u nas też to występowało, ale jest coraz lepiej. To wymaga też zmiany pewnej świadomości, ale też szkolenia kadry, bo ja kończyłem studia leśne i idąc na studia, mimo, że byłem po technikum leśnym, też mi się wydawało, że drzewa mają system palowy, który sięga wielu metrów w głąb, żeby tam mogły dotrzeć do wody. No niestety, w warunkach miejskich ten system korzeniowy tj. 40, 60 centymetrów pod powierzchnią ziemi. Jeśli my teraz zrobimy wykop w odległości nawet 2 metrów od pnia drzewa, to połowę tego systemu korzeniowego drzewa pozbawiamy, więc jakby edukacja, zmiana nastawienia na świadomości to jakby są te podstawowe rzeczy.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo. Radny Cezary Śpiewak – Dowbór

Radny Cezary Śpiewak – Dowbór – członek Komisji

Chciałbym przy tej okazji dopytać o kwestie kasztanowców na wale Kanału Raduni. Tam też z tym insektem, ni potrafię powtórzyć tej nazwy z pamięci, ale Pan na pewno doskonale wie o czym mówię. Wiem, że też były problemy i od kilku lat ten temat jest na tapecie i chciałbym się spytać o aktualny stan, tzn. czy jest jakiś progres, czy jakie działania przez ostatnie, powiedzmy 2, 3 lata w tym kierunku były podjęte i jak wygląda perspektywa tego, aby te kasztanowce na wale Kanału Raduni mogły dalej spokojnie egzystować? Dziękuję.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję. Uzupełnię, pamiętam dyskusję, którą chyba toczyliśmy z 2 lata temu, tam też pojawiła się kwestia warunków wodnych i ewentualnej poprawy warunków, ale też, tylko wtedy to relacjonował przedstawiciel Gdańskich Wód, upewniłam się, że oni są poza tym

tematem, tzn. powiadomili, że Państwo oficjalnie przejęli sprawę. O ile dobrze pamiętam, 2 lata temu była dyskusja nad pewną modyfikacją składu gatunkowego, tzn. też kasztanowce, ale inna odmiana. Jak te sprawy się mają?

Radny Cezary Śpiewak – Dowbór – członek Komisji

Uzupełniając, tam jeszcze problem był dwutorowy, z jednej strony kwestia stosunków wodnych, z drugiej strony tego insekta „szrotówek kasztanowiaczek”. Na marginesie, to faktycznie trafiło do GZDiZ ku niezadowoleniu Agnieszki Bartków, Przewodniczącej Zarządu Rady Dzielnicy, natomiast nie oceniam, która jednostka lepiej zarządza, natomiast moje pytanie brzmi co z tymi kasztanowcami?

Pan Jakub Chorodeński, Gdański Zarząd Dróg i Zieleni, Dział Zieleni

O szrotówku mówiłem wcześniej, może powtórzę. Szrotówek kasztanowiaczek był dla nas problemem lat temu naście, gdy kasztanowce kompletnie były nieodporne na jego działanie, a ptaki jeszcze nie były do niego przyzwyczajone i go nie zjadały, wtedy dochodziło do całkowitej defoliacji liści w ciągu sezonu wegetacyjnego. Drzewa ratując się, ponieważ potrzebując składników pokarmowych wypuszczały drugi komplet liści, a czasami nawet kwitły powtórnie. I wtedy było wielkie larum co zrobić, mimo, że kasztanowiec jest gatunkiem obcym w Polsce, powiedzmy to sobie szczerze, a traktujemy go jak drzewo narodowe. Gdy mówimy o maturach, to musi być oczywiście kasztanowiec obok i powstało jakby wielkie poruszenie w środowisku naukowym, jak te kasztanowce uratować, bo baliśmy się, że po prostu on zaczyna masowo zamierać i stracimy cały kasztanowców drzewostan. Pierwszą metodą, która się pojawiła było robienie odwiertów w pniu i wstrzykiwanie specjalnej substancji. Ona rzeczywiście przynosiła, powiedzmy jakieś doraźne korzyści, ale długofalowo była niekorzystna dla samych drzew. Czyli rzeczywiście może kasztanowcowiaczek troszkę miał przyhamowany rozwój, ale drzewa od tego miały się gorzej, bo jednak jest to poważna ingerencja. Tych odwiertów było wiele, wlewane substancje, które też do końca nie wiemy jak działają na całe drzewo i od tego odeszliśmy.

Drugą metodą było zakładanie lepów na pnie, ponieważ jakby larwy wchodziły po pniu, dostają się do liści i tam na nich żerują, ale w ten sposób zabijamy również owady pożyteczne, owady chronione i też tego względu ten pomysł został zarzucony. Obecnie jesteśmy w tej szczęśliwej sytuacji, że kasztanowce od szrotówka nie zamierają. Ptaki nauczyły się go jeść, przyzwyczały się do niego i też jakby przyczyniają się do ograniczenia tej populacji. I metoda najbardziej skuteczna, czyli wygrabianie liści po opadnięciu i to są jak gdyby główne metody walki i tak naprawdę nic więcej im nie potrzeba oprócz polepszenia ogólnych warunków wzrostu, im drzewo jest silniejsze tym lepiej ...

Radny Cezary Śpiewak – Dowbór – członek Komisji

... przepraszam, że tak w pół zdania wejść, ale moje pytanie jest czy to też dotyczy konkretnie tych kasztanowców na wale Kanału Raduni, że one też się dostosowały, pan to mówił przy zupełnie innym punkcie jakby nie związanym z Kanałem Raduni. Moje pytanie brzmi jak te konkretnie drzewa wyglądają, czy tutaj mają Państwo jakieś obserwacje, bo, że gatunek w pełni się dostosowuje, ja to rozumiem, ale pytanie czy te egzemplarze z Kanału Raduni również.

Pan Jakub Chorodeński, Gdański Zarząd Dróg i Zieleni, Dział Zieleni

Więszym problemem tam jest zaburzenie stosunków wodnych, które wiązało się z wykonaniem palowania, postawieniem larsenów, które tam montowano, czyli umocnienie skarpy przez Gdańskie Wody i jakby to jest główny problem pogorszenia się warunków zdrowotnych tych fizjologicznych na wale Kanału Raduni.

Radny Cezary Śpiewak – Dowbór – członek Komisji

Czyli będą żyły, czy uschną?

Pan Jakub Chorodeński, Gdański Zarząd Dróg i Zieleni, Dział Zieleni

Nie, no część na pewno uschnie, ale jest to jakby naturalny proces, bo te, powiedzmy sobie szczerze, te kasztanowce są już wiekowe tam, więc to nie jest tak, że wszystkie dożyją nam jeszcze 200 lat i będziemy się nimi cieszyć my, nasze dzieci i wnuki. Natomiast nie jest tak, że one uschną z powodu tego, że zjada je kasztanowcowiaczek, albo uschną nam z tego powodu, że mają za mało wody. To jest niestety mix czynników różnych. Również tego, że mamy inne rozłożenie opadów w czasie. suma opadów niewiele nam się zmienia na przestrzeni lat, natomiast zmienia się rozłożenie jakby tych opadów. Mamy opady nawalne na początku i na końcu sezonu.

Radny Cezary Śpiewak – Dowbór – członek Komisji

Proszę powiedzieć, a te kasztanowce są mniej więcej w jakim wieku? Jaki jest taki typowy wiek dożywany przez kasztanowce, tak modelowo?

Pan Jakub Chorodeński, Gdański Zarząd Dróg i Zieleni, Dział Zieleni

Modelowo. Znowu musimy tutaj jakby sobie rozgraniczyć. Jaki wiek mogłyby osiągnąć kasztanowce gdyby rosły w idealnych warunkach, czyli np. w parku, gdzie nie ma antropopresji, nie zdeptujemy im korzeni, nie wykonujemy ścieżek rowerowych, chodników, nie solimy podłoża, nie ma kwaśnych deszczy i mają idealne warunki dla swojego rozwoju.

Myślę, że kasztanowce mogłyby dożywać 450 lat, takie jest moje zdanie. Ile mają te? Nie potrafię teraz Panu dokładnie odpowiedzieć. My te kasztanowce od Gdańskich Wód przejęliśmy dopiero w zeszłym roku. Więc jakby to też jest pewna informacja, że wcześniej zajmowały się nimi Gdańskie Wody.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania do naszego eksperta?

Nie ma, w związku z tym pewnie zaprosimy z ciągiem dalszym, w momencie w którym wprowadzie tak, jak Pan wspomniał to ma być Zarządzenie Pani Prezydent, więc Rada Miasta tutaj formalnie nie będzie opiniować tego ostatecznego kształtu, ale ufam, że bardzo eksperckiego dokumentu. Maiłam okazję wczoraj się przysłuchiwać dyskusji. Myślę, że doskonałym pomysłem było zaproszenie doświadczonych, tak mówiąc kolokwialnie zieleniarzy z różnych części Polski, którzy tutaj wspierają nas swoim doświadczeniem. Natomiast z góry mogę powiedzieć, niezależnie od tego, że nie będziemy tego dokumentu opiniować, oficjalnie serdecznie zapraszamy z wersją ostateczną. Myślę, że tj. praca, której warto, żeby radni się też w sposób bardziej szczegółowy przyjrżeli. Dziękujemy Panu bardzo. Jeśli ma Pan ochotę wziąć udział w kolejnym punkcie, być może doświadczenie

będzie też jakoś przydatne, to zapraszamy, a jeżeli są inne zobowiązania to bardzo dziękujemy.

PUNKT – 7.

Utrzymanie zieleni na terenach zarządzanych przez Gdańskie Nieruchomości.

Przedstawiają przedstawiciele: Gdańskich Nieruchomości Samorządowego Zakładu Budżetowego

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Przechodzimy do następnego punktu obrad, też dotyczący zieleni, a tak skrótowo mówiąc na terenach Gdańskich Nieruchomości. To nie wszystko są tereny mieszkaniowe jak wiemy, gdyby Pani Dyrektor mogła wprowadzić w dalszą dyskusję.

Pani Barbara Grubba – Kierownik w Dziale Eksploatacji w Gdańskich Nieruchomościach

W gdańskich zasobach zajmujemy się szeroko pojętym tematem związanym z utrzymaniem zieleni na naszych terenach, administrowanych przez Gdańskie Nieruchomości. Utrzymanie terenów zielonych odbywa się tak naprawdę poprzez zapewnienie różnego rodzaju usług na tych terenach. Głównie jest to utrzymanie czystości i porządku w tym m.in. grabienie liści i usuwanie różnego rodzaju innych zanieczyszczeń. Jest to teren o powierzchni mniej więcej 372 tysiące m². Usługi świadczone są przez firmy zewnętrzne, z uwagi na to, że jest to bardzo duży teren, mamy ten teren podzielny na 4 obszary, gdzie mamy do tego czterech różnych wykonawców.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

... przepraszam, że wejdę w słowo, rozumiem, że podobnie jak, może to nie jest najszcześniejsze porównanie, ale jak np. z odpadami po prostu są przetargi na poszczególne rejonu ogłaszane.

Pani Barbara Grubba – Kierownik w Dziale Eksploatacji w Gdańskich Nieruchomościach

Dokładnie jest jakby jeden przetarg, tylko po prostu podzielony na zadania i każde zadanie jakby dotyczy odrębnego obszaru administracyjnego, tak to u nas wygląda.

Kolejnym etapem jakby utrzymania zieleni tj. pielęgnacja trawników, chodzi tutaj o koszenie traw. Tak samo wykonawcy są wyłaniani w drodze postępowania przetargowego. Usługa koszenia traw obejmuje tak naprawdę trzykrotne koszenie w ciągu roku na przełomie od maja do października, w zależności od warunków atmosferycznych to koszenie jest raz szybciej, raz później, czyli jest dostosowane do warunków atmosferycznych tak najbardziej. Do koszenia objęta jest powierzchnia prawie 900.000 m².

Środki wydatkowane na ten cel w tym roku tj. 731.000 złotych. Posiadamy zawartą umowę ze specjalistyczną firmą ds. zieleni DENDROLAP w zakresie właśnie pielęgnacji istniejącego drzewostanu, krzewów żywopłotów. Przedmiot umowy obejmuje różne czynności m.in. wycinka drzew, krzewów, żywopłotów. Pielęgnacja, czyli takie standardowe cięcia pielęgnacyjne, usuwanie wiatrolomów, złomów, wywrotów, usuwanie odrostów korzeniowych, frezowanie pni, natomiast też mamy ujętą ochronę kasztanowców. Umowa przewiduje również opinie stanu zdrowotnego drzew, bo tutaj często posiłkujemy się takimi opiniami w celu wydania decyzji, np. przez Urząd Marszałkowski, czy przez Konserwatora, jest to niezbędne do wydania decyzji np. o wycince drzew.

My podejmujemy tak naprawdę w zakresie pielęgnacji zieleni, tutaj mówię właśnie o tych zadaniach pielęgnacyjnych drzewostanu, no to są takie działania interwencyjne, czyli tam

gdzie coś się dzieje, gdzie mamy zgłoszenie. Zgłoszenia są różne, przychodzą od mieszkańców, czy od naszych jednostek terenowych. Często też przychodzą zgłoszenia z Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni, tak, że my na bieżąco weryfikujemy i podejmujemy odpowiednie działania. Natomiast same nasadzenia drzew to wynikają tak naprawdę z decyzji administracyjnych. Jeżeli mamy obowiązek wykonania takich nasadzeń, to je oczywiście wykonujemy.

Tak, że myślę pokrótce to by było wszystko na ten temat. Mogę jeszcze powiedzieć na jaką kwotę zawarta jest umowa obecnie w zakresie pielęgnacji drzewostanu tj. 408.843 złote. Oczywiście też uczestniczymy w spotkaniach dotyczących Gdańskiej Karty Drzew i myślę, że te pewne standardy opieki nad drzewami, które zostaną wypracowane będziemy mogli na pewno, może nie wszystkie, ale częściowo tutaj przelać do naszej umowy, bo umowy mamy roczne, tak, że postępowanie akurat po zakończeniu tych prac związanych z Gdańską Kartą dla Drzew. Myślę, że będzie można pewne rzeczy tutaj do przedmiotu umowy wpisać.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Gdańska Karta dla Drzew, tu końcowe działania są przewidziane na początku grudnia, o ile dobrze zapamiętałam z tej prezentacji, tak trochę żartuję, przepraszam.

Pani Barbara Grubba – Kierownik w Dziale Eksploatacji w Gdańskich Nieruchomościach

No przetarg jest, myślę tj. IV kwartał, więc to tutaj myślę, że to się jedne działania z drugimi pewnie będą zbieżne, więc pewne rzeczy będzie można wykorzystać przy opracowywaniu przedmiotu zamówienia.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję. Rozumiem, że to jest tyle jeśli chodzi o wprowadzenie? Zanim zaczniemy dyskusję chciałabym dopytać, ponieważ też z Państwa strony, szczerze powiem nie wiem na ile to już jest u Państwa bezpośrednio i na ile w Wydziale Gospodarki Komunalnej, ale były inicjowane takie działania mające pobudzić społeczność lokalną, zainteresować lepszym utrzymaniem, wytworzeniem jakiejś przestrzeni publicznej, czy półpublicznej. Mam tutaj na myśli program „Wspólne podwórko”, gdzie w pewnym momencie, o ile mnie pamięć nie myli zostały właśnie dodatkowe kryteria dołożone, czy inaczej punktowane za rozwiązania dotyczące, no chociażby ogrodu deszczowego, czy takich, może nie drzew, ale rozwiązań już świadomie stosowanych z zakresu tzw. błękitno-zielonej infrastruktury. Czy Pani ma też obraz tej sytuacji? Na ile zachęty wpływają na powszechność tego typu rozwiązań, czy te miejsca postojowe tj. jednak absolutny hit gdańskich podwórek, jeszcze długo od tego nie odejdziemy?

Pani Barbara Grubba – Kierownik w Dziale Eksploatacji w Gdańskich Nieruchomościach

Powiem tak. Program „Wspólne podwórko” nie jest tutaj bezpośrednio jakby w intencji mojego działu. Tym zajmuje się Dział Nadzoru Właścicielskiego, ale wcześniej oczywiście uczestniczyłam w tym programie jako pracownik nadzoru właścicielskiego i muszę powiedzieć, że na przestrzeni lat podejście mieszkańców zmienia się w tej kwestii. Głównie wcześniej faktycznie były to miejsca postojowe, to był jakby ten numer jeden. Natomiast właśnie te pewne kryteria, które zostały wdrożone jakby tutaj miały wpływ na to, że podejście tutaj się zmieniło tak, żeby to dofinansowanie dostać. Nie chciałabym tutaj za dużo mówić, bo nie zajmuję się tym programem. Jest to program realizowany przez inny

dział, więc nie do końca znam też te kryteria, ale z tego co się orientuję odchodzi się od tych miejsc postojowych na rzecz właśnie zieleni.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję. Widzę, że tutaj Panowie Radni się już zgłaszali, zdaje się, że pierwszy był radny Majewski, potem radny Jaroszewicz.

Radny Przemysław Majewski - członek Komisji

Na myśl przyszła mi jedna sytuacja z ul. Ogarnej, gdzie dostałem informację od części mieszkańców o tym, że jedno z drzew dość mocno zacienia ich lokale, podczas silnych wiatrów te gałęzie drzew prawie są na oknach ich mieszkań. Z drugiej strony otrzymałem informację nieco bardziej oddalonych od tego drzewa o tym, że wcale tak nie jest i że oni tutaj protestują przeciwko jakiegokolwiek ingerencji, czy to jeśli chodzi o przycinanie gałęzi, czy nawet wycięcie tego drzewa. I tutaj pytanie do Gdańskich Nieruchomości, czy w przypadku takich sytuacji, powiedzmy konfliktogennych Państwo posiłkujecie się wsparciem, np. ze strony GZDiZ w ocenie czy zasadne jest faktycznie skrócenie tych gałęzi, jakieś prace pielęgnacyjne, czy to jakby jest w zakresie tylko Gdańskich Nieruchomości, ewentualnie firmy, która wykonuje te zabiegi?

Pani Barbara Grubba – Kierownik w Dziale Eksploatacji w Gdańskich Nieruchomościach

Myślę, że bardziej posiłkujemy się opinią naszego wykonawcy, jeżeli mamy faktycznie tak problem, gdzie są dwa stanowiska. Takich spraw jest bardzo wiele, ponieważ część mieszkańców jest za tym, żeby drzewa wycinać, a z drugiej strony jest tutaj właśnie, żeby te drzewa zachować, więc zawsze tutaj taki konflikt występuje i właśnie przy ul. Ogarnej mamy to drzewo, gdzie przychodzi wiele zgłoszeń, że m.in. gałęzie wchodzą do mieszkania, mieszkańcy przysyłają zdjęcia, gdzie trzymają gałązkę z liści. Tak, że takie sytuacje mają miejsce, natomiast takie zgłoszenia weryfikujemy w terenie i to myślę, że nie raz, nie dwa, czasem jest to wielokrotnie, raz w okresie wiosennym, raz w okresie jesiennym. Jeżeli nie jesteśmy pewni naszego stanowiska, no to również posiłkujemy się opinią firmy specjalistycznej, natomiast no samo zacienienie mieszkań nie jest podstawą do interwencji, żeby jakieś prace wykonywać w obrębie drzewa.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Tak. Jedną kwestią jest dyskusja ekspercka zdecydowanie potrzebna i od niej trzeba wyjść jako źródła promocji pewnego materiału, ale druga kwestia, i też to podnosiłam podczas pierwszego spotkania dotyczącego Karty dla Drzew tj. edukacja, bo mam świadomość, jeżeli chodzi o konflikty, o których Pani wspomniała, o których wspominał Pan Radny tj. chleb powszedni, tak? Drzewo, które widzimy z okna jest nam bliskie, drzewo, które rośnie bezpośrednio za naszym oknem, no wiele osób ma tutaj obiekcje niezależnie od merytorycznej treści. Mam takie trochę podchwytliwe pytanie. Czy Państwo może między jednostkami miejskimi, mam tutaj na myśli Gdański Zarząd Dróg i Zieleni i Gdańskie Nieruchomości w taki bieżący sposób współpracujecie w zakresie tego jak najlepiej rozwiązać jakąś sytuację, dajmy na to konfliktową, czy w momencie, w którym mamy do czynienia np. z sędziwym drzewem, ale nie jesteśmy pewni co do zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom.

Pani Barbara Grubba – Kierownik w Dziale Eksploatacji w Gdańskich Nieruchomościach

W takich sytuacjach posiłkujemy się oczywiście. Oczywiście pracownicy kontaktują się tutaj z pracownikami Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni i myślę, że ta współpraca w sposób prawidłowy i zawsze gdzieś tam ten pomysł, najlepsze rozwiązanie udaje się wspólnie uzyskać.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję, a jeśli Pani miałaby wskazać takie obszary, które są najczęściej wskazywane przez mieszkańców jako miejsce, gdzie oni oczekują Państwa wsparcia, tj. skoszenie, czy to są jeszcze jakieś inne zagadnienia?

Pani Barbara Grubba – Kierownik w Dziale Eksploatacji w Gdańskich Nieruchomościach

Myślę, że koszenie jak najbardziej, natomiast zawsze temat wycinki jest takim tematem, gdzie musimy zachować ostrożność, ponieważ mieszkańcy też nie zawsze jakby odbierają we właściwy sposób to, dlaczego drzewo zostało wycięte. Głównie, jeżeli jest decyzja administracyjna w tej sprawie, no wycinamy drzewa, gdy jest zagrożenie tak naprawdę, jeżeli jest zły stan sanitarno-techniczny drzewa, ale to mówię, nie każdy rozumie, gdzieś tam mieszkaniec widzi z okna, że coś się dzieje, pomijam temat samej pielęgnacji, przycinki, ale ta wycinka to jest temat drażliwy.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Zgadzam się z tym, mam świadomość, że to też jest kwestia etatów, ale, że polityka informacyjna, po pierwsze właściwe rozpoznanie rzecz jasna, ale właściwa polityka informacyjna tj. podstawa tutaj odpowiednich relacji. A czy zdarzają się sytuacje, tak już myśląc pozytywnie, że mieszkańcy postulują, żeby np. wprowadzić jakieś nasadzenia, czy na własnym podwórku to jeszcze nie?

Pani Barbara Grubba – Kierownik w Dziale Eksploatacji w Gdańskich Nieruchomościach

Powiem szczerze, jeśli chodzi o nasadzenia, jeżeli już wycinamy jakieś drzewa na jakimś terenie, to mieszkańcy raczej nie chcą, aby w tym miejscu nasadzać drzewa, ale to też nie jest jakby norma. To są różne sytuacje. Czasami mieszkańcy sami wychodzą, widzą, że coś się dzieje, albo dzwonią podpytują jakiego rodzaju będą drzewa, sami coś proponują. Tak, że jedna strona jest taka, a druga jest inna. Natomiast kontakt z mieszkańcami jest coraz większy, jak np. zawnioskował na wycinkę, to temat pilotuje dalej, jakie będą to drzewa, czy można się spotkać w terenie, porozmawiać na ten temat. Tak, że to są takie świetne sytuacje, oczywiście jesteśmy otwarci na takie spotkania i w nich uczestniczymy.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Czy są jeszcze jakieś pytania? Bardzo proszę Pani radna Czerniewska.

Radna Katarzyna Czerniewska – członek Komisji

Nie wiem czy dobrze zrozumiałam. Wspomniała Pani o kwotach umów, które są zawierane z podwykonawcami i chodziło o 700.000 złotych na koszenie i 400.000 złotych na pielęgnację drzew?

Pani Barbara Grubba – Kierownik w Dziale Eksploatacji w Gdańskich Nieruchomościach

Tak.

Radna Katarzyna Czerniewska – członek Komisji

Trochę mnie ta dysproporcja zastanawia. Rzecz jasna nie do końca jestem w stanie to ocenić, no być może takie są potrzeby, ale marzyłoby mi się, żeby ta kwota na pielęgnację była wyższa niż na takie powiedzmy zwykłe koszenie trawy. Gdyby mogła Pani tutaj trochę uzasadnić te zadania.

Pani Barbara Grubba – Kierownik w Dziale Eksploatacji w Gdańskich Nieruchomościach

Środki takie mamy jakie mamy. Ceny rosną z roku na rok, natomiast kwota koszenia, tutaj oczywiście też stawki poszły w górę, jest to usługa trzykrotnego koszenia. Natomiast środki przeznaczone na pielęgnację zieleni, to są już jakby narzucone odgórnie. Jest to kwota w której musimy się zmieścić. Tym bardziej, że my działamy interwencyjnie, nie planujemy tego, planujemy w zasadzie tylko nasadzenia. Wiemy jaki nasadzenia musimy wykonać i ta kwota jest zaplanowana na nasadzenia, a resztę są to działania interwencyjne i tak naprawdę nie wiemy jaką kwotę będziemy wydatkować. To jest taka wartość szacunkowa, przyjmujemy jakąś pewną ilość, bo w porównaniu np. do poprzedniego roku wiemy jak to wyglądało, sobie analizujemy zlecenia, faktury, jak to wyglądało ilościowo i na tej podstawie szacujemy przedmiot zamówienia i kwotowo na kolejny okres. Wszystkie umowy, które zawieramy to są umowy roczne.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Radny Jaroszewicz bardzo proszę.

Wiceprzewodniczący Waldemar Jaroszewicz

Jak rozumiem koszenie odbywa się w tych miejscach, gdzie mieszkańcy chcą chodnika angielskiego, to nie chodzi o to, żeby trawa była półtora metra, bo do tej wielkości nie rośnie. Natomiast gdy obserwuję pewne rzeczy, które są na osiedlach i nasadzenia, które wyglądają nieciekawie. Nie wiem czy to również nie wpłynęło na koszty utrzymania, bo chyba coraz więcej mieszkańców chciało mieć tego typu ładnie posadzone łąki niż trawnik do 5 cm. To jest taka refleksja, bo wiem jak to na moim osiedlu wygląda. Też próbuje hamować, żeby nie cięto do końca, bo jeżeli się posieje kwiaty polne tj. naprawdę pewna estetyka, która jest istotna. Mam jeszcze jedno pytanie, bo to co mieszkańców gryzło, tzn. przycinanie drzew. I to czasami bywa tak, że przycina się dosyć znacznie, tak, że te kikuty stoją. Myślę, że tu też warto zauważyć ten problem, żeby nie do końca przycinać, chociaż wiem, sam doświadczam tego, gdy lata temu, 40 lat posadziliśmy świerk, on już wrósł do trzeciego piętra. Jest oczywiście dylemat wśród mieszkańców, jest on przycinany co jakiś czas, ale w miarę delikatnie. Tak, że z tym przycinaniem trzeba poradzić się w GZDiZ jak to robić, żeby to było w miarę estetyczne, bo gdy widzę niektóre drzewa przycięte, no to zgroza.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Tak tylko krótko dodam, że z kolei moje doświadczenia z mieszkańcami są mieszane, tzn. są entuzjaści łąk kwietnych, powiedziałabym jest porównywalna grupa reprezentująca wręcz przeciwny kierunek. Gdzieś tam, jeżeli chodzi o specyfikę łąk kwietnych, to też edukacji wymaga to, że one co pewien czas również powinny być skoszone. To też czasem budzi kontrowersje, ale jakby Pani mogła z punktu widzenia Gdańskich Nieruchomości, bo jedne to są te większe przestrzenie ogólnodostępnej zieleni miejskiej, a jak to wygląda w relacji nazwijmy to i w skali podwórka?

Pani Barbara Grubba – Kierownik w Dziale Eksploatacji w Gdańskich Nieruchomościach

Wiadomo. Trawniki miejskie to nie są jak tutaj Pan ujął trawnikami. Są to trawy wiadomo jak wyglądające. Co mogę powiedzieć, są to trawy głównie usytuowane na terenach mieszkaniowych, przy budynkach. Kosimy bardzo dużą ilość ciągów komunikacyjnych, żeby ta widoczność była, na to szczególnie zwracamy uwagę. I tyle mogę powiedzieć w temacie koszenia traw.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Ale jakiegoś zdecydowanego trendu. Czy może Pani wskazać, że oczekiwania społeczne dotyczące, nie wiem organizacji nasadzeń bylinowych. Ma świadomość, że to są zupełnie inne koszty niż organizacja takiego najprostszego trawnika, no ale powiedzmy takie zagospodarowanie terenu, które nie wymaga stałego przycinania, że jest to większe oczekiwanie czy jednak tutaj nie ma jakiejś zmiany w tym zakresie?

Pani Barbara Grubba – Kierownik w Dziale Eksploatacji w Gdańskich Nieruchomościach

Myślę, że większych oczekiwań chyba nie ma. Kiedyś był faktycznie tutaj taki temat podany, często też wspólnoty mieszkaniowe zakładały sobie takie łąki kwietne, właśnie w ramach realizacji programu „Wspólne podwórko”. Łąki faktycznie wyglądają świetnie, ale też jest wielu właśnie, tak jak Pani mówiła przeciwników tych łąk, gdzie one same tak naprawdę nie rosną, one też wymagają pewnych czynności, też trzeba je pielęgnować, natomiast my łąk takich jako samych w sobie nie zakładamy, przynajmniej teraz.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Czyli rozumiem, że takie sytuacje, że ktoś np. z Budżetu Obywatelskiego wnioskował, żeby na Państwa terenie zrobić jakąś innowację w zakresie zielono-błękitnej, czy błękitno – zielonej infrastruktury, różnie to odmieniają to raczej jest zjawisko niszowe, albo w ogóle nie istniejące?

Pani Barbara Grubba – Kierownik w Dziale Eksploatacji w Gdańskich Nieruchomościach

Wydaje mi się, że nie, bo te tutaj inwestycje tak powiem wpływają do zaopiniowania, też tutaj był Dział Nadzoru Właścicielskiego i oni się tutaj posiłkują naszą opinią, to te wnioski, które przychodziły do zaopiniowania nie dotyczyły łąk kwietnych. Jakies tam inwestycje odwodnieniowe jakby, to jak najbardziej, ale natomiast sam temat łąki kwietnej to nie.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Tak na gorąco przychodzi mi do głowy, do rozważenia bo tutaj z kolei Państwo w GZDiZ jako jednostka weryfikująca najlepiej znacie temat, natomiast moja obserwacja, chociażby zielonego Budżetu Obywatelskiego jest taka, że są dzielnice, w których tak naprawdę projektów spełniających kryteria formalne, chociażby właścicielskie zaczyna brakować, więc myślę sobie, być może mam świadomość, że Państwo mają inne zadania, ale być może pewna promocja wśród mieszkańców moglibyśmy przekształcić podwórko w sposób bardziej przyjazny dla ekosystemu. Są środki poza środami Gdańskich Nieruchomości, np. z Budżetu Obywatelskiego. Może to jest kierunek, który warto zainicjować? Zostawiam tę sprawę w zawieszeniu, mam świadomość, że Pani nam dzisiaj nie odpowie na to pytanie, ale też poniekąd tutaj przenosząc się w obszar innej Komisji, bo Komisji ds. jednostek pomocniczych mówiąc tak bardziej komunikatywnie rady dzielnic. Dlatego żeśmy postulowali, żeby w wyjątkowych sytuacjach dopuścić z kolei wykorzystanie środków rad dzielnic na terenach nie będących własnością miasta Gdańska, ale pozostających

ogólnodostępnymi dla mieszkańców właśnie z tego powodu, że w jednych dzielnicach mamy stały niedobór, bo tych terenów komunalnych jest tak dużo, a w innych mamy finansową klęskę urodzaju, pomimo, że terenów ogólnodostępnych nie ma tak dużo, ale np. albo one są w zarządzie wspólnot, albo spółdzielni mieszkaniowych. Czy Państwo Radni i nasi goście mają jakieś pytania, komentarze?

Pan Jakub Chorodeński, Gdański Zarząd Dróg i Zieleni, Dział Zieleni

Jeśli mogę, kwestia uzupełnienia troszkę, bo tutaj padało pytanie jak mieszkańcy się ustosunkowują do pewnych rzeczy? Czy do kwestii drzew, czy do kwestii łąk. Generalnie widzę, że ci co są zadowoleni nie zgłaszają tego, że są zadowoleni. Pojawiają się zawsze głosy niezadowolenia i np., jeśli chodzi o łąki kwietne, to owszem, gdy rozmawiamy z przyrodnikami, ze społecznikami, to oni są zadowoleni z łąk bylinowych, kwietnych, miejskich itd., bo jakby znają wartość tego. Natomiast kilkadziesiąt zgłoszeń dziennie mamy z Gdańskiego Centrum Kontakt, że trawy, że kleszcze, że niebezpieczne, no generalnie śmiertelne zagrożenie. jako ciekawostkę może dodam, gdy zatrudniałem się w Gdańskim Zarządzie Dróg i Zieleni, moją główną obawą było to, że jak będę musiał wyciąć drzewo, ponieważ ono zagraża, to będzie grupa ludzi, którzy bardzo będą tych drzew bronić. Natomiast głównym moim zadaniem jest teraz bronienie drzew przed ludźmi, mieszkańcami, którzy chcą te drzewa wycinać.

I to było moje największe zaskoczenie. Nawet popełniłem taki artykuł do branżowego czasopisma „Kocham drzewa, ale”, ponieważ te argumenty, które się pojawiają w pismach od mieszkańców są bardzo zaskakujące, aż do takich, że proszę wyciąć drzewo, bo zasłania mi widok na przyrodę, bo to, że Policja się do nas zgłasza, że musimy wyciąć krzewy ponieważ młodzież robi tam bazy i przez to zwiększa się jakby niebezpieczeństwo. Straż Miejska ma wątpliwości, czy jak auta parkują pod drzewami, to czy im szkodzą? Więc jakby tutaj ta kwestia cały czas edukacji, nie tylko jakby mieszkańców, ale też innych no jest bardzo aktualna i to co Pani mówiła, po prostu musimy cały czas uczyć i jakby uświadamiać.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo. Wobec braku kolejnych pytań, bardzo dziękuję, zamykam ten temat, ale pewnie też za kilka miesięcy pewnie już z początkiem przyszłego roku ponownie zapraszamy właśnie z tymi pierwszymi doświadczeniami wynikającymi mam nadzieję z wynikami z wdrażania Karty Dla Drzew.

PUNKT – 8.

Wnioski Komisji do budżetu miasta Gdańska na 2024 rok.

Przedstawiają: Członkowie Komisji

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Zgodnie z porządkiem obrad przechodzimy w tym miejscu do zgłaszania wniosków Komisji. Bardzo Państwa przepraszam, zakładałam, że w połowie dnia będę miała pół godziny dla siebie, ale ze względu na sytuację rodzinną był to znacznie krótszy okres, więc tutaj może być to lekko gramatycznie wymieszane i nieco niespójne. Zakładam, że dyskutujemy o zakresie technicznym tej propozycji, a nie o jakichś drobnych błędach językowych, które

byśmy tutaj jeszcze poprawili. Bardzo dziękuję przy okazji za zgłoszone postulaty. Czy Państwo radni wszyscy dostali ten plik i czy Państwo się z tym zgadzają?

Radny Cezary Śpiewak – Dowbór – członek Komisji

Tak. Jeden punkt nad którym się zastanawiałem, bodajże ósmy i jedenasty, gdzie graffiti się powtarza, może to graffiti do jednego punktu łącznie?

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Zdecydowanie graffiti jest jeden raz w punkcie 9.

Radny Cezary Śpiewak – Dowbór – członek Komisji

Przepraszam bardzo, w punkcie 11 przeczytałem nielegalny handel jako nielegalne graffiti.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Faktycznie oba problemy dotyczą przede wszystkim starych dzielnic, ale są one tutaj potraktowane rozłącznie.

Czy jeszcze by Państwo uzupełnili tą listę. Natomiast z góry apeluję, żeby raczej koncentrować się na zagadnieniach kluczowych dla miasta, jeżeli chodzi o jakieś kwestie drobne dzielnicowe, to wiadomo, że każdy z nas jako radny ma prawo też zgłaszać wnioski do przyszłorocznego budżetu.

Jeśli nie ma tutaj z Państwa strony zastrzeżeń, to jeszcze poza klauzulą, że oczywiste omyłki drukarskie, typu np. forma rzeczownika mogą zostać skorygowane, poddaję pod głosowanie:

Komisja Zrównoważonego Rozwoju Rady Miasta Gdańska wnosi o uwzględnienie w budżecie Miasta Gdańska **na 2024** rok środków na realizację następujących zadań:

1. Kontynuacja programu oświetlenia ulic „Jaśniejszy Gdańsk”.
2. Kontynuacja „Miejskiego Programu Modernizacji Chodników”.
3. Zwiększenie w budżecie środków na rozbudowę ciągów pieszych i tras rowerowych zgodnie z aktualizacją zawartą w STeR2.
4. Zabezpieczenie środków na dodatkowe etaty dla osób zajmujących się ochroną i rozwojem zieleni miejskiej.
5. Wykonanie nasadzeń drzew wzdłuż ulic Wały Piastowskie – Podwale Grodzkie – Wały Jagiellońskie - Okopowa.
6. Działania poprawiające bezpieczeństwo niechronionych uczestników ruchu.
7. Organizacja miejsc handlu płodami rolnymi zgodna ze strategią „Od pola do stołu”
8. Zwiększenie środków na ochronę układów zieleni zabytkowej.

9. Zwiększenie środków na bieżące utrzymanie monitoringu wizyjnego oraz koordynację działań służb w zakresie przeciwdziałania nielegalnemu graffiti na obiektach miejskich.
10. Pogłębione badania drzewostanu miejskiego wraz z elektronicznym rejestrem drzew w Gdańsku.
11. Przeciwdziałanie nielegalnemu handlowi na terenie Głównego Miasta.
12. Bieżące utrzymanie zieleni, intensyfikacja nasadzeń przez Miasto Gdańsk oraz podległe jednostki drzew i krzewów w dzielnicach Miasta Gdańska.
13. Zwiększenie środków na dotacje konserwatorskie, celem objęcia ich zakresem także nieruchomości z Gminnej Ewidencji Zabytków.

Wnioski zostały podjęte 6 głosami za – jednogłośnie. Wnioski Nr 54-6/19/4/2023 zostały przekazane do Prezydenta Miasta Gdańska za pismem BRMG. KZR- XI. 0012.59.2023. 46334020

PUNKT – 9.

Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Przechodząc do ostatniego punktu obrad, czy z Państwa strony jakieś wolne wnioski, jakieś szczególne potrzeby? Nie widzę. W związku z tym bardzo dziękuję za dzisiaj. Do zobaczenia osobiście na sesji, a na Komisji na miesiąc. Zamykam 54 posiedzenie – godz. 18:10.

Przewodnicząca
Komisji Zrównoważonego Rozwoju
Rady Miasta Gdańska

/-/Anna Gołędzinowska

Protokół sporządziła:

/-/ Elżbieta Wajs-Deyck
Główny Specjalista
W Biurze Rady Miasta Gdańska